

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 420)

z dnia 21 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 420)

21 lutego 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyty mieszkaniowe oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 1863) – kontynuacja;
- sprawy bieżące;
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3205).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Mucha** zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Piotr Nowak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marcin Mikołajczyk** zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Komercyjnej i Specjalistycznej w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Jerzy Bańka** wiceprezes Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Andrzej Nużyński** zastępca dyrektora Departamentu Analiz Rynku w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Karolina Umińska** starszy specjalista do spraw legislacyjnych w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej, **Adrian Zwoliński** ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Mateusz Pawłowski**, **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak**, **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Andrzej Szlachta (PiS)**:

Witam państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum. Porządek tego posiedzenia przewiduje: w pkt 1 – rozpatrzenie sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, którzy zaciągnęli kredyty mieszkaniowe oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, druk nr 1863, to jest kontynuacja oraz w pkt 2 – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3205. Ten projekt uzasadni pan minister finansów.

Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Wobec niezgłoszenia stwierdzam przyjęcie porządku.

Bardzo serdecznie witam, tak jak na poprzednim posiedzeniu, pana Pawła Muchę, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP oraz pana Piotra Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam wszystkich pozostałych gości.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Poprzednie posiedzenie zakończyliśmy na art. 13. Proszę o sekundę cierpliwości. Muszę odszukać właściwy artykuł. Już mam. Zakończyliśmy obrady nie na artykule, ale na zmianie nr

13. Przeprowadziliśmy dość długą dyskusję podczas omawiania tej zmiany, pojawił się w niej temat stanowiska Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a pan minister reprezentujący Kancelarię Prezydenta RP stwierdził jednoznacznie, że w dokumentach rządowych dotyczących opinii na temat rozpatrywanej ustawy znajduje się także stanowisko MSZ. Chciałbym poprosić teraz pana ministra Piotra Nowaka o przedstawienie, jak formalnie wygląda opiniowanie projektu takiej ustawy. Chodzi mi o to, abyśmy nie musieli występować z wnioskami, które okażą się bezprzedmiotowe. Moim zdaniem na tym etapie są spełnione wszystkie oczekiwania, ale proszę pana ministra o przedstawienie jeszcze raz stanowiska w tej kwestii.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, stanowisko rządu jest tworzone w ten sposób, że konsultuje się je ze wszystkimi ministerstwami, a następnie kolegialnie przyjmuje na Radzie Ministrów. Jest to, zatem stanowisko wszystkich ministrów, w tym także ministra spraw zagranicznych. Jeżeli jest pozytywna opinia rządu, to oznacza, że mamy decyzję podjętą kolegialnie przez przedstawicieli wszystkich ministerstw. Trudno jest mi sobie wyobrazić, aby istniała pozytywna opinia Rady Ministrów w przypadku stwierdzenia niezgodności ustawy z prawem Unii Europejskiej, w sytuacji, gdyby zasygnalizowało taką ewentualność Ministerstwo Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Myślę, że to wyjaśnienie powinno nam wystarczyć. Powracam do rozpatrywanej zmiany trzynastej. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej zmiany?

Wiceprezes ZBP Jerzy Bańka:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, ale nie może pan zgłaszać sprzeciwu, ponieważ nie jest pan posłem. Mogę jedynie grzecznościowo panu udzielić głosu.

Wiceprezes ZBP Jerzy Bańka:

Panie przewodniczący, to nie jest sprzeciw, ale chciałbym zgłosić kilka kwestii dotyczących zmiany nr 13, jeśli pan oczywiście pozwoli.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Wiceprezes ZBP Jerzy Bańka:

Do zmiany trzynastej, do art. 13a i 13b mamy trzy uwagi o bardzo dużej wadze. Wnosimy otóż i prosimy państwa posłów o przejęcie takiej poprawki, która umożliwiłaby realizację zasady dobrowolności konwersji poprzez przyjęcie, że każdorazowo będzie się to odbywało na wniosek zainteresowanego klienta banku. Postulujemy także, żeby ten proces zamykał się w określonej cezurze czasowej, na przykład w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Jako uzasadnienie chcę wskazać, co do samego wniosku, że istotą dobrowolności jest to, iż obie strony, a najbardziej ten, kto jest materialnie zainteresowany, czyli klient, sam o to wnosi, podobnie zresztą jak ma to miejsce w przypadku funduszu wsparcia. W przeciwnym razie będzie to oznaczać, że banki będą oferowały klientom konwersję, która po kilku miesiącach lub latach może się okazać dla tych klientów wyjątkowo niekorzystna i wówczas generujemy jednoznacznie zidentyfikowane ryzyko prawne pojawienia się roszczeń, które będą mogły być kierowane albo przeciwko bankom, albo przeciwko polskiemu państwu z tego powodu, że stworzono mechanizm, który z jednej strony wymusza tę konwersję a warunki przyszłej realizacji umowy mogą, jak niejednokrotnie już było, okazać się bardzo niekorzystne dla klientów ze względu na spodziewany wzrost oprocentowania kredytów złotych. Stąd też, aby usunąć to ryzyko prawne związane z pojawieniem się takich roszczeń, proponujemy, aby każdy przypadek konwersji odbywał się na wniosek zainteresowanego, bowiem może się okazać, że takiego zainteresowania po prostu nie ma. Na ten wniosek nastąpi dopiero odpowiedź banków w postaci oferty warunków owej konwersji.

Co do cezury czasowej, to jest ona istotna z tego powodu, że wydłużenie okresu, czy też nieokreślenie żadnego terminu powodować będzie powstanie długoterminowej opcji klienta, co oczywiście rodzi określone skutki wynikające z niemożności prawidłowej wyceny wartości w księgach finansowych banków. Podają te informacje bardzo syntetycznie, ale Związek Banków Polskich przedstawił bardzo konkretne propozycje wraz ze szczegółowym uzasadnieniem. Chciałbym prosić Wysoką Komisję o przejęcie tej poprawki, wzięcie jej pod rozważenie i ewentualne przegłosowanie.

Druga kwestia, o której chciałem powiedzieć, przewijała się już we wcześniejszej dyskusji. Chodzi o problem podziału środków niewykorzystanych z Funduszu Konwersji. Wiele słów było już wypowiedzianych na temat wątpliwości prawnych związanych z konstytucyjnością tego zapisu. Nie chcę ich powtarzać. Bez wątplenia takie rozwiązanie jest, co najmniej niesprawiedliwe, że użyję tylko tego zwrotu, który rzadko kiedy jest używany, także w parlamencie. W naszej ocenie optymalnym rozwiązaniem byłoby, ponieważ sytuacja poszczególnych grup klientów w konkretnych bankach jest diametralnie różna, gdyby niewykorzystane środki zostały poddane podziałowi poprzez radę funduszu w taki sposób, że zostałyby proporcjonalnie zwracane tym bankom, które ich nie wykorzystały bądź też były przeznaczone wprost na wpłaty do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, oczywiście z określeniem kredytodawcy, którego to dotyczy, tak, aby miało to później wpływ na proporcjonalne obniżenie składek na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę pana ministra o odniesienie się do tych uwag i sugestii.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o proces konwersji, to opiera się on na dobrowolności. Jeśli bank sformułuje korzystną ofertę, to klient, mając do czynienia z taką ofertą, świadomie podejmie decyzję, czy w jego ocenie ta oferta jest korzystna. Jeśli klient będzie kierował się względami racjonalności, to prawdopodobnie do konwersji dojdzie. Nie widzę żadnego logicznego, racjonalnego uzasadnienia dla jakiegokolwiek wnioskowej procedury w tym zakresie. Ustawa oczywiście nie hamuje możliwości zwrócenia się bezpośrednio przez klienta banku z tego rodzaju ofertą czy propozycją, podobnie jak nie hamuje bankowi możliwości wystąpienia do klientów. Wprowadzanie jakiejś procedury wnioskowej na gruncie dobrowolności, zasady swobody umów i prawa prywatnego, w którym, w tym zakresie jesteśmy, jeśli chodzi o przyjęcie oferty, moim zdaniem jest nieuzasadnione i nietrafne.

Jeżeli chodzi o kwestię drugiego mechanizmu, który tutaj pan prezes formułuje, to de facto i de jure, jeśli mówimy o tym, że środki miałyby być później zachowywane w ramach podziału niewykorzystanej składki na wpłaty, które banki są zobowiązane uiszczać na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, to de facto wracają one do banku. Mówimy, bowiem, że wtedy bank będzie przekazywał, a przez to pomniejszy wysokość swojego zobowiązania, a jest to zobowiązanie ciężące na banku. Nie o to chodzi, aby te środki wracały do banku, a takie rozwiązanie pan prezes zaproponował, tylko o to, żeby banki, które prowadzą aktywną politykę, jeśli chodzi o konwersję i odwalutowanie, co jest także w interesie systemu bankowego, mogły korzystać z tych środków wobec banków, które takiej aktywnej polityki nie prowadzą.

Po pracach podkomisji mamy wskazanie, że takie wykorzystanie musi być na poziomie 80%. Tam jest takie kryterium. Oznacza to, że ci, którzy działają dynamicznie, sprawnie, mogą stać się beneficjentami, jeżeli chodzi o składkę uiszczoną przez bank, który takich ofert nie przedkłada. Oczywiście, że tam jest naturalna motywacja, żeby korzystać z tych środków, bo po pierwsze, jeżeli bank uiszczył składkę i ona do niego nie wróci, to musi mieć świadomość tego, że skoro składkę uiszczył, to te pieniądze nie są zwrotne. Jest, więc w jego interesie przedstawianie korzystnych warunków klientom i to, żeby jego klienci w pierwszej kolejności skorzystali z tych środków. To wynika z zasad logicznego rozumowania i z zasady racjonalnej gospodarki, którą bank będzie prowadził.

Podsumowując, nie uznaję za właściwą argumentacji przedłożonej przez pana prezesa i rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie tej zmiany w treści, w jakiej została zaproponowana przez podkomisję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, pytanie do zmiany trzynastej.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Po pierwsze liczyłam, że podejmiemy tę decyzję dotyczącą opinii MSZ, o którą prosiliśmy przed przerwą.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam bardzo, ale myśmy o tym dyskutowali, jak pani nie było.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

No dobrze, zdarzyło się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Z wypowiedzi pana ministra wynikało jednoznacznie, że ta opinia jest zawarta w tych dokumentach.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Niestety, nie przekonał mnie pan przewodniczący. Odsłucham sobie tę część posiedzenia.

Pomimo, że pan minister starał się tak świetnie uzasadnić, że będą mogły skorzystać banki dokonujące wpłat, ten projekt nie prowadzi jednak do minimalizacji lub zlikwidowania ryzyka związanego z kredytami walutowymi. Osoby, które je zaciągnęły, umownie można nazywać frankowiczami.

Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że wyjęliśmy z tego mechanizmu, zwolniliśmy banki, które są na planie naprawczym. Chciałabym, zatem zapytać, ile procent rynku wyjęliśmy z mechanizmu dowolnej wpłaty, ale i likwidacji ryzyka poprzez brak możliwości skorzystania przez klientów tych banków z konwersji przy założeniu, tym optymistycznym, o którym mówił pan minister, że inne banki będą starały się ten proces konwersji przeprowadzić. I to jest rzecz istotna, bo my nie znamy portfela, który będzie podlegał konwersji w dacie startu tej ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pana ministra proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwsze, tytułem sprostowania, nie wyłączamy możliwości proponowania przez te banki, które nie mają obowiązku uiszczania składki na fundusze Funduszu Konwersji jakichś propozycji konwersji. Każdy bank w Polsce ma tego rodzaju...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Zgoda, ale nie ma mechanizmu zachęty.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Jest. Jaki jest mechanizm, kończąc myśl, otóż jest on taki, że jeżeli wysokość składki jest uzasadniona wysokością portfela kredytów indeksowanych czy denominowanych w walucie obcej, to im mniejszy jest ten portfel, tym mniejszą składkę bank...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Panie ministrze, dla banków tych, które nie wpłaciły...

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Pani przewodnicząca...

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, czy ktoś prowadzi to posiedzenie?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, ale musiałem skonsultować się z sekretariatem Komisji. W tej chwili odpowiada pan minister.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

No właśnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

A później pani przewodnicząca będzie miała możliwość zadania pytania.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Mówimy o kilku okolicznościach. Po pierwsze mówimy o tym, że jeżeli bank jest w programie w postępowaniu naprawczym, to tak jak dziś funkcjonuje tego rodzaju zwolnienie w podatku bankowym, pojawiła się propozycja, poprawka pana przewodniczącego Tadeusza Cymańskiego, która mówi, że w tym okresie, tylko w tym okresie przejściowym, nie może on uczestniczyć we wsparciu dotyczącym Funduszu Konwersji z podziałem na subfundusze, ale przyjmujemy oczywiście założenie, jak sama nazwa zresztą wskazuje, że program ma prowadzić do sanacji stosunków i po zakończeniu programu wsparcie jest oczywiście możliwe, czyli wyłączenie jest czasowe i dotyczy tylko czasu trwania postępowania. To jest jedna rzecz.

Po drugie, interes banku leży w tym, aby jednak konwersję proponować. Jeżeli mam określoną wielkość portfela i wiem, jaka będzie wysokość składki, a wiem o tym na podstawie narzędzi, które znajdują się także w rękach KNF, to będzie oczywiście podlegać ewaluacji i na bieżąco może ulegać zmianie, wówczas proponując dobrowolną konwersję i zmniejszając wartość portfela doprowadzę do sytuacji, w której obciążenia dla mnie się zmniejszą, gdy będę musiał uiścić składkę. Jest to zgodne z logiką i dlatego nie mam żadnych wątpliwości, że odpowiednia motywacja po stronie banków się znajdzie. Propozycje powinny być, zatem, składane i myślę, że te mechanizmy będą się w praktyce sprawdzać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Komplementarna do głosu pana ministra, jak sądzę, wypowiedź przewodniczącego podkomisji, a później pani przewodnicząca Hennig-Kłoska. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Proszę państwa, my opisujemy rzeczywistość, którą znamy. Kontrowersje były, są i będą. Nie wiem, czy znajdą kiedyś finał w postaci rozstrzygnięcia sporu sądowego czy gdzieś na forum Unii Europejskiej, nie możemy tego wykluczyć ani przewidzieć. Działamy jednak w sposób jasny i aby powiedzieć precyzyjnie, o czym jest mowa, pozwolę sobie przeczytać fragment z wystąpienia Raiffeisenbank. My naprawdę jesteśmy po lekturze tych dokumentów i gwarantuję, że ich nie lekceważymy. Co możemy w nim wyczytać? Nic nowego pod słońcem, proszę państwa. Oto, jakie jest stanowisko banku – szkoda, że nie ma przedstawicieli Stop Bankowemu Bezprawiu – bo mogliby się dowiedzieć, jak na to patrzą banki. Otóż patrzą one tak, cytuję: „Projekt zakłada, że środki wpłacone przez kredytodawcę, które nie zostaną przez niego wykorzystane na dobrowolną restrukturyzację, zostaną rozdzielone pomiędzy wszystkich innych kredytodawców proporcjonalnie do wysokości wniesionych wpłat na ten fundusz”.

Teraz proszę zwrócić uwagę, co przedstawiciele banku podkreślili, to jest credo bankowców i mówię to na spokojnie. Cytuję ponownie: „W konsekwencji proponowana regulacja ma na celu przymuszenie kredytodawcy do dobrowolnej restrukturyzacji kredytów hipotecznych, co w istocie sprowadza się do zrzeczenia się przez niego przynajmniej części przysługujących mu należności z tytułu udzielonego kredytu”. Koniec cytatu. Ostatnie zdanie zasługuje na podwójne podkreślenie. Cytuję dalej: „Co więcej, regulacja ta zmusza kredytodawcę do dokonania takiej restrukturyzacji, nawet jeżeli brak ku temu obiektywnych podstaw”. Dalej autor rozwija tę myśl i pisze o kryteriach, czyli komu i ile banki mają dać. Pamiętajmy, że banki działają na podstawie regulaminów, które określają udzielenie prolongaty, umorzenie odsetek itd., a wszystko dzieje się, kiedy kredytobiorca ma problem i na jego wniosek. To, o czym mówimy, jest chyba zrozumiałe.

Przyjęcie rozwiązania zaproponowanego przed chwilą przez Związek Banków Polskich spowodowałoby w istocie kompletny bezsens działania w tym kierunku, dlatego że bank płacąc składki na Bankowy Fundusz Gwarancyjny byłby zainteresowany, aby

konwersji dokonać na poziomie zero, bo wtedy cała składka poszłaby na poczet regulacji. Gdzie jak gdzie, ale w Komisji Finansów Publicznych potrafimy liczyć.

Kontrowersyjne jest, nie jestem prawnikiem, ale podzielam tę opinię, jak powiedziałem, nie są to błahe powody, że pewnie kiedyś w sądach będzie toczył się spór o to, czy można przymuszać banki. Dlaczego bank w ogóle ma dawać ten upust? Nie chcę tej myśli rozwijać, chociaż mnie kusi. Postawię tutaj kropkę. Być może w przyszłości zainteresowane strony będą się spierać sędownie, ale teraz istotne jest to, że wprowadza się mechanizm, który de facto jest presją, ale także jest zachętą, albo nawet powiedzmy wprost i bez znieczulenia – przymusza banki do określonego zachowania: albo wydasz to swoim, albo inni to wezmą. Jasne? Prosta piłka. My o tym wiemy i nie zdręczamy się już wielogodzinnymi sporami na ten temat. Pan minister powiedział swoje credo, ja je przyjąłem w najlepszej wierze. Zamknijmy sprawę, przegłosujmy i idźmy dalej. Wolność Tomku w swoim domku. Trybunały czekają, Komisja Europejska patrzy, obserwują nas wyborcy. W Onecie już po nas jadą i pytają, co my wyprawiamy? Podobno chcemy dawać bogatym. Nie wiem, skąd takie wnioski. Ta ustawa to nie tylko ten temat, to także jest temat A, który jest znakomity i kontrowersji nie budzi. Ta sprawa tutaj... My tych kontrowersji nie wygasimy, a obawiam się, że także nie przekonamy siebie nawzajem, bo interesy są bardzo skrajne. Banki popierają mój wniosek, żeby wykreślić bezrobocie, jako przesłankę, bo chcą zaoszczędzić, a ja chcę więcej sprawiedliwości. Wy chcecie więcej pieniędzy. Mamy ten sam cel, ale inne spojrzenie. Tak to działa. Stop Bankowemu Bezprawiu jest przeciwne, bo oczekuje wielkiej pomocy, a nie małej. Co to dla nich 3 miliardy złotych? Powiedzmy sobie jasno, o co chodzi. Oni chcą przekształcenia według proponowanych innych projektów ustaw, gdzie na ten cel trzeba 15 lub 30 miliardów złotych. A co powiedziano w kampanii wyborczej? Obietnice były, wszyscy wiemy, bo to jest nagrane. Proszę państwa, to nie jest problem. Dylemat, czy być do końca słownym i odpowiedzialnym, dotyczy nas w życiu prywatnym. Bardzo fajnie się mówi pewne rzeczy, ale trzeba mieć na uwadze odpowiedzialność. Powiedziałem za dużo? Jeśli tak, to przepraszam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Głos ma pani przewodnicząca Paulina Hennig-Kloska, która zgłaszała się już wcześniej.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Pojawiło się kilka nowych wątków i chciałabym przedstawić do nich odmienny stosunek niż moi przedmówcy. Postaram się nie powtarzać argumentów, które padły wcześniej.

Panie ministrze, wcześniej również była stosowana zachęta w postaci wskaźnika kapitałowego i dobrze wiemy, że ta zachęta w niczym nie pomogła, mimo że finansowo była równie mocna. Tę uwagę kieruję zarówno do pana ministra finansów, jak i do pana ministra Muchy. Podniesienie wskaźnika kapitałowego dla kredytów walutowych dla banków oznaczało konieczność zwiększenia kapitałów własnych w sumie bilansowej całkowitej. Nie przyniosło to skutku, mimo że to rozwiązanie zostało uznane za bardzo kontrowersyjne ze strony Komitetu Stabilności Finansowej, a później przez KNF.

Wątpliwości banków są uzasadnione z jednego podstawowego względu. Główny problem polega na tym, że strony mogą się w ogóle nie dogadać, ponieważ ich interesy są całkowicie różne, a nie ma w tym zakresie mediacji ani gotowego wzorca porozumienia. Bank ma chęć przewalutowania kredytu po dzisiejszym kursie, a poszkodowani, tzn. osoby, które posiadają kredyty w walucie obcej, chciałyby dokonać przewalutowania po kursie, po jakim był zaciągany kredyt. To są skrajnie odmiennie interesy.

Wypracowanie kompromisu może być bardzo trudne, ale założmy, że się uda wypracować taki kompromis, panie ministrze, i faktycznie dojdzie do pierwszych przewalutowań, do konwersji, jak wy to nazywacie. Co to może za sobą pociągnąć? Może to pociągnąć za sobą lawinę pozwów do sądów ludzi, którzy będą chcieli dokonać adekwatnej transakcji do tej, którą zabierze bank, bo powiedzą przecież, że równość dotyczy wszystkich kredytobiorców. Skoro tak, to jeżeli Jan Kowalski mógł dokonać konwersji, to ja też tego chcę, ale – i tu uwaga – składek, które będą mogły pokryć takie przewalutowanie już nie będzie, bo powiedzmy, że limit wpłaconych środków na ten cel do Funduszu Konwersji

się po prostu wytraci. Jeżeli Jan Kowalski, który zawierał umowę na bardzo podobnych warunkach do moich może, to ja też mogę. W ten sposób sami stworzymy falę precedensów, do których będzie się można odwoływać. Będzie to wszystko odbywać się później kosztem stabilności finansowej sektora oraz kosztem klientów, którzy zadłużali się w złotych lub nie zadłużali się wcale. Banki będą ponosiły coraz większe straty i skądś trzeba będzie je pokrywać.

Chcę powiedzieć jeszcze jedną rzecz, odpowiadając panu posłowi Cymańskiemu. Wątek, dlaczego ta ustawa wspiera bogatych, poruszali przedstawiciele strony społecznej, którzy bardzo dokładnie tłumaczyli to zarówno panu przewodniczącemu, jak i pozostałym posłom pracującym w podkomisji. Chodzi o to, że ta propozycja może stać się spiralą długów dla osób niżej uposażonych. Dlaczego? Odłożenie spłaty rat na 36 miesięcy, przy czym po dwóch latach płacimy ile? 130% raty? Pewnie tak wyjdzie. Tak, panie ministrze. Po dwóch latach od końca okresu przejściowego, kiedy nie płacimy rat trzeba zacząć spłacać zobowiązania wobec banku i wobec funduszu. Oznacza to, że osoby, które powrócą do regulaminowego i systematycznego spłacania długu, będą płaciły zarówno ratę kredytu, jak i z tytułu zobowiązania wobec funduszu. Umorzenie następuje dopiero bodajże po spłacie 80% zadłużenia. Mogę się w tym miejscu mylić.

To, o co dziś oraz w trakcie prac podkomisji wnosili przedstawiciele strony społecznej, dotyczyło przesunięcia spłaty tych rat na sam koniec. To jest bardzo odległy termin i rozumiem, że byłby on kłopotliwy, to jest rzecz jasna, ale weźmy pod uwagę, że ktoś, kto jeszcze przed chwilą miał problem z regulowaniem swojej podstawowej raty kredytu za chwilę będzie musiał ją spłacać w podwójnej wysokości. Czy będzie to w stanie zrobić? Chyba jednak nie. Na taką spłatę stać będzie wyłącznie kredytobiorców wyżej uposażonych, ponieważ przyjdzie czas spłacania kredytu podstawowego i jednocześnie kredytu zaciągniętego wobec funduszu. To wszystko trzeba będzie spłacić.

Przedstawiciele strony społecznej podnoszą także, iż zapisy ustawy sugerują, że umorzenie będzie możliwe tylko wobec osób, które cały czas terminowo spłacały pożyczkę. Jakikolwiek drobny poślizg, a one się po prostu zdarzają, sprawi, że umorzenie stanie się fikcją albo będzie dostępne naprawdę dla nielicznych. Powtarzam w tym momencie słowa osób bezpośrednio zainteresowanych, czyli przedstawicieli stowarzyszeń skupiających osoby posiadające kredyty we frankach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Szanowni państwo, proszę, aby mówcy wypowiadali się na temat konkretnej rozpatrywanej zmiany.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

To było na temat zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie, pani przewodnicząca. Cały czas wracacie państwo do aksjologii, do istoty i powtarzane są te same argumenty. To sprawia, że poświęciliśmy już na dyskusję kilka godzin, a praktycznie cały czas stoimy w miejscu. Zmianę trzynastą omawiamy już chyba drugą godzinę, a my musimy ją tylko albo przyjąć, albo odrzucić w głosowaniu.

Jeżeli pani przewodnicząca Skowrońska chce zabrać głos na temat tej zmiany, to bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Po pierwsze, zadałam pytanie dotyczące możliwości skorzystania z konwersji przez osoby, podmioty, które zostały wyłączone z wpłat na te fundusze z uwagi na realizowanie planów naprawczych. Pan minister powiedział, że plany naprawcze się skończą. Chciałabym panu ministrowi powiedzieć i pewnie mogłaby się wypowiedzieć na ten temat Komisja Nadzoru Finansowego, że niekiedy są to programy pięcio- i dziesięcioletnie. Te programy wcale nie zakładają, że coś się poprawi za pięć miesięcy. Na to pytanie nie dostałam odpowiedzi.

Po drugie, w odpowiedzi nie wskazano mi, przynajmniej jeśli chodzi o strukturę, ile będzie podmiotów, banków, które zostały w tej formule zwolnione i ilu umów kredyto-

wych może to potencjalnie dotyczyć. Przyjmijmy, że w wariancie optymistycznym korzystanie przez banki, które dokonywały wpłat, będzie przebiegało modelowo.

Kolejna uwaga odnosi się do słów pana posła Cymańskiego o odpowiedzialności. Szanowni państwo posłowie, chciałabym powiedzieć, że w Sejmie leży odpowiedzialny projekt, do którego jest negatywna opinia rządu. Mam na myśli projekt pana prezydenta w sprawie spreadów. Nad tym projektem jednak nie procedujemy.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, to nadal nie jest wypowiedź do zmiany nr 13.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Apelowałem o to. Miałem nadzieję, że pani przewodnicząca zakończy dyskusję dotyczącą tego punktu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Po trzecie...

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Pani przewodnicząca najwyraźniej lekceważy uwagi pana przewodniczącego i realizuje swój plan, świadomie prowadząc do destrukcji naszego procedowania.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Panie pośle Murdzek, jestem przy głosie i informuję pana, że złożyłam bardzo konstruktywną propozycję dotyczącą opinii. To była bardzo konstruktywna opinia. Jeżeli ta opinia nie może rozwiać wątpliwości, bo na tym etapie nie rozwiewa ich dla mnie stanowisko rządu i przedłożona informacja o zgodności, to muszę zadać dodatkowe pytania.

Trzecie pytanie: czy i jak w tym zakresie – jest to pytanie do pana ministra reprezentującego wnioskodawcę – przewidzieliście państwo, iż nowe umowy, które będą konwersją kredytów, będą zawierały bądź nie będą zawierały, chodzi mi o jasne pokazanie, nie tylko w tej umowie, że od przedterminowej spłaty nie będą pobierane przez bank dodatkowe opłaty. Interesuje to mnie w kontekście tego, że część banków, a takie umowy widziałam, bo dostawałam niekiedy do sprawdzenia, że banki pozwoliły sobie wprowadzić jeszcze zapisy dotyczące przedterminowych spłat. Rozumiemy, że w innym mechanizmie, o którym państwo ewentualnie mówicie, dotyczącym rezerw na kredyty nieregularne i stracone, i ich rozwiązywania w sytuacji konwersji, możemy mieć do czynienia z obiektywnym i docelowo dobrym zjawiskiem. Pozwoli to rozwiązać utworzone rezerwy, które niekiedy są utworzone nawet w wysokości 100%, ale bardzo mnie interesuje ta struktura tych, którzy dzisiaj nie będą korzystać.

Jeżeli na sali są przedstawiciele Komisji Nadzoru Finansowego... Czego plany naprawcze... Nie ma takiej informacji o planach naprawczych. Co prawda pojawia się w dyskusji, taką jakąś informację nawet na piśmie otrzymałam, że w stosunku do niektórych podmiotów będzie to możliwe, pokazanie takiej informacji, ale przynajmniej, jeżeli bez wymieniania... W jakiej strukturze podmiotów, które będą objęte tą konwersją, ile podmiotów... Może tak, żeby nie było ile podmiotów, to ilu klientów może być wyłączonych? To jest pytanie na bardzo wysokim poziomie ogólności i to jest niezwykle ważne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam zgłoszenie pani, która reprezentuje Komisję Nadzoru Finansowego. Proszę o przedstawienie się, bo nagrywamy obrady. Myślę, że wsłuchując się w pytanie znalazła pani dla siebie możliwość zabrania głosu. Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Analiz Sektora Bankowego w Departamencie Bankowości Komercyjnej i Specjalistycznej w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Anna Wojczakowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Anna Wojczakowska, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. W związku z pytaniem pani przewodniczącej informuję, że 1 lutego tego roku na ręce pana przewodniczącego Cymańskiego zostało przekazane pismo, w którym m.in. pojawiają się dane, o które prosi pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o banki na programie postępowania naprawczego, tudzież z wdrożonym planem naprawy, jest to ok. 20 miliardów zł, jeżeli mówimy o wartości portfela. Jeśli chodzi o liczbę kredytów,

nie wiemy, bowiem jaka jest liczba kredytobiorców, ale znamy liczbę umów kredytowych, to jest ich ok. 88 tysięcy. Są to dane według stanu na koniec listopada 2018 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za te informacje. Czy pan minister chciałby się odnieść do tej kwestii? Bardzo proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, krótko. Po pierwsze przypominam, że ustawa przewiduje rekomendacje KNF. To tyle, żeby obalić mit o pomocy najbogatszym. Wskazujemy na to, że tutaj jest tego rodzaju narzędzie i KNF będzie ten proces oceniała, motywowała i wskazywała odpowiednie kryteria. Nie widzę żadnego zagrożenia dotyczącego rzekomych procesów sądowych w związku z warunkami umowy, która będzie zawarta przez strony na zasadzie swobody umów, na warunkach dobrowolności. Nie ma ku temu podstaw, tak jak nie ma podstawy do roszczenia, że ktoś inny, jako konsument, czy klient zawarł umowę na korzystniejszych warunkach, bo te warunki określa rynek.

Funkcjonujemy w takiej rzeczywistości, że ktoś może mieć lepsze warunki udzielenia kredytu, a ktoś może mieć te warunki gorsze. Pod uwagę bierze się też okoliczności, które były przy zawieraniu umowy. Nie ma żadnego *iunctim* pomiędzy zawarciem umowy dotyczącej konwersji określonego kredytu a roszczeniem do sądu, które wyprowadzi inny klient tego czy innego banku. Oczywiście liczymy też i jest to założenie, na którym zbudowane jest całe prawo prywatne, że strony działają w dobrej wierze. Zakładamy także, że w procesie uczestniczą uczciwe podmioty. To uwaga a propos opłat. Jestem przekonany, że i rzecznik finansowy, i Związek Banków Polskich w tej sprawie będzie niezwykle aktywny. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby zawieranie nowej umowy dawało asumpt do wprowadzenia jakichkolwiek postanowień umownych, które – co jest zupełnie niemożliwe – byłyby niezgodne z prawem europejskim lub prawem krajowym. Oczywiście, że pozytywny standard, i bardzo tutaj liczę na Związek Banków Polskich, zostanie określony i promowany. Jest to również kwestia klientów i wiarygodności systemu bankowego, bo oczywiście cały system bankowy jest zbudowany na zaufaniu do banków, które posiadają ich klienci. Myślę, że ta rzecz jest państwu wiadoma i powszechnie znana.

Jeżeli chodzi o kwestię wsparcia, to teraz możemy sobie powiedzieć tak na przykład, że ktoś stwierdzi, iż wsparcie go nie satysfakcjonuje, nie jest odpowiednie, adekwatne. Ale w tym momencie pojawi się pytanie, czy lepiej nie zmieniać prawa w kierunku zapewnienia jakiegokolwiek wsparcia, nawet na takich warunkach, jakie proponujemy w ustawie, czy na zasadzie totalnej negacji powiedzieć: ja to odrzucam? Weryfikacji dokonają osoby uprawnione. Proszę zwrócić uwagę, że w tej chwili mamy już prawie 1000 osób, które przy bardzo restrykcyjnych warunkach zawartych w ustawie z 2015 r. skorzystały ze wsparcia. Jesteśmy przekonani, że ze wsparcia będą mogły teraz skorzystać tysiące osób. Pomoże im liberalizacja dostępu, liberalizacja kredytów...

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Tak, ale jeżeli chodzi o Fundusz Konwersji, to mamy te mechanizmy, o których szeroko mówił pan przewodniczący Cymański. One są zachętą do tego, aby takie umowy były zawierane i absolutnie nie ma tu żadnego uprzywilejowania najbogatszych. Mamy indywidualne umowy, ale oczywiście jest tak, że klienci będą musieli się także wykazywać. Zawsze musi być staranność obu stron przy tego rodzaju umowie, ale ja przyjmuję założenie, że tego rodzaju umowy nie będą przez banki formułowane w takim celu, żeby klient pogorszył swoją sytuację prawną. Zresztą mamy dzisiaj bardzo wiele regulacji w tym zakresie i stan prawny znacząco się zmienił od czasu, kiedy te umowy były zawierane, które mają być przedmiotem konwersji i te rozwiązania prokonsumenckie weszły.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Pan poseł Murdzek zgłosił się z wnioskiem formalnym. Bardzo proszę.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Zgłaszam formalny wniosek o zakończenie dyskusji nad zmianą trzynastą i przegłosowanie tej zmiany. Kto jest przeciwko tej zmianie wyrazi to w głosowaniu, kto jest za również. Może w ten sposób zrobimy wreszcie krok naprzód w kierunku zmiany czternastej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Został zgłoszony wniosek formalny. Czy jest sprzeciw?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgłoszono sprzeciw. Poddaję wniosek pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby zamknąć dyskusję i przystąpić do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 13? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

21 głosów za, 13 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana nr 13 została przyjęta. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany czternastej. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany czternastej? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że zmiana nr 14 została przyjęta.

Zmiana 15. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany piętnastej? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że zmiana nr 15 została przyjęta.

Zmiana 16. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany szesnastej? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że zmiana nr 16 została przyjęta.

Zmiana 17. Do tej zmiany mamy zgłoszoną poprawkę. Pan przewodniczący Tadeusz Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ta poprawka, proszę państwa, ma związek z tym, o czym już diskutowaliśmy. Okazuje się, że w toku prac nad projektem ustawy...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę kontynuować, panie pośle.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Czasami rzeczywiście sprawdza się powiedzenie, że najciemniej jest po latarnią. W najlepszej wierze uznaliśmy, że sformułowanie „banki w postępowaniu naprawczym” dotyczy tych banków, które znajdują się w tym stanie, ale okazało się w szczególności, że to wcale nie jest takie jasne i oczywiste. Nastąpiła, bowiem zmiana przepisów dotyczących Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, na mocy której wprowadzono szczegółowe zasady kwalifikowania banków w postępowaniu naprawczym na starych zasadach i na nowych zasadach. Okazało się, najbardziej ku zdziwieniu autorów, że banki, które najbardziej powinny podlegać zwolnieniu formalnie, z tytułu prawnego, nie byłyby nim objęte i dlatego wystąpiła potrzeba uściślenia, dookreślenia, na nowo precyzyjnie zdefiniowania, kto konkretnie podlega pod rygory tej ustawy w rozumieniu postępowania naprawczego.

Ta poprawka, której brzmienie macie państwo przed sobą, tego właśnie dotyczy. Stanowi ona, że zwalnia się od wnoszenia opłat, o których mowa, kredytodawców objętych i tu następuje ich enumeratywne wyliczenie: jeden, dwa i trzy. Jest przywołany plan naprawy, podanie na podstawie jakiego prawa i z którego roku. Tutaj nikt się nie wymknie ani nikt niepożądany nie znajdzie, a zdarzały się przecież jednostki, które tym w ogóle nie powinny być objęte. Muszę to tutaj przyznać.

Poprawka nie jest kontrowersyjna. Myślę, a także mam nadzieję, że jeśli chodzi o tę poprawkę to nawet koleżanki z opozycji, nawet w ferworze politycznej gorączki nie będą oponować. To wszystko, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszała się pani przewodnicząca Paulina Hennig-Kloska. Proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, no i to jest moment, w którym tak naprawdę wykluczamy część obywateli spod regulacji prawnych. Mówiła o tym pani przewodnicząca oraz pani z KNF. Wartość portfela 20 miliardów złotych, liczba umów – 88 tysięcy. Ci wszyscy ludzie zostaną potraktowani niezgodnie z konstytucją, która wyraźnie mówi, że wszyscy są równie wobec prawa. Czym zawinił kredytobiorca, który zaciągnął pożyczkę mieszkaniową czy kredyt hipoteczny w banku X, który dziś jest objęty programem naprawczym, który popadnie w problem, o którym mówimy w ustawie, tzn. stanie się bezrobotnym? W czym leży jego wina, że dotknął go współczynnik utylizacji wynagrodzenia przez ratę pożyczki i nie będzie mógł skorzystać z tej ustawy wyłącznie dlatego...

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie, panie ministrze, ja mówię o konwersji.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Przepraszam, rozpedziłam się. Pan minister mówił w poprzednim punkcie, bo poruszyliśmy ten temat, że to są umowy cywilnoprawne i są one podpisywane na warunkach niesymetrycznych. Takie jest prawo banku i takie jest prawo klienta. Albo z umowy skorzysta, albo nie. Mamy jednak inną sytuację w przypadku przyznawania kredytu XYZ. Wtedy faktycznie jest jakaś polityka kredytowa, jakieś parametry przyznawania, które są niejawnie itd. Tu mamy kwestię czytelną. Tworzymy Fundusz Konwersji, z którego część obywateli posiadających dokładnie taki sam statut majątkowy, taką samą indywidualną sytuację, będzie mogła skorzystać, a część obywateli o adekwatnej sytuacji osobistej nie będzie mogła z tego skorzystać tylko dlatego, że posiada kredyt hipoteczny w banku, który objęty jest programem naprawczym.

To samo, panie ministrze, będzie dotyczyło, będę się upierać, tych osób, dla których zabraknie środków ze składki, jeżeli spełni się wasz sen i ten Fundusz Konwersji stanie się pożądanym do rozwiązywania problemów frankowiczów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan przewodniczący na gorąco ma jakiś pomysł. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Na gorąco, ale na spokojnie. Proszę państwa, to jest temat moim zdaniem numer jeden w tej ustawie, który przez rok szedł za nami. Nie jest sztuką coś skrytykować i koniec. Sztuką jest coś skrytykować i coś zaproponować. Ani rząd, niestety, ani pan minister od prezydenta, ani nikt z posłów, ani nikt z opozycji nie zaproponował rozwiązania, które mogłoby wyjść naprzeciw. Można z wysokim prawdopodobieństwem domniemywać nawet, ja się zgadzam – pewnie ku zdziwieniu koleżanki – że klienci w tych bankach, znajdujących się w postępowaniu naprawczym, mogą się znaleźć w relatywnie trudniejszej sytuacji. Dlaczego? Bo nie jest przypadkiem, że tam jest tyle kredytów zagrożonych, bo banki, które nieodpowiedzialnie lub mało odpowiedzialnie udzielały kredytów ludziom w trudnej sytuacji...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Nieprawda, musiała być zdolność kredytowa.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Proszę mi nie przerywać. Też mi nie brakuje emocji, a nawet mam ich za dużo.

Jeżeli banki udzielały kredytów, jak to się nieładnie mówi, naciągając procedury, czyli było wiadomo, że ktoś nie ma zdolności kredytowej, za mało zarabia itd., ale w takiej sytuacji proponowano spróbować kredytu we frankach, to... Nie jest tajemnicą, że pierwotne warunki kredytów były dla frankowiczów korzystniejsze i właśnie dla tych ludzi, przede wszystkim dla tych ludzi, jest Fundusz Wsparcia. Konwersja nie ma kryteriów i moim zdaniem jest to pewnym mankamentem. Na jakiej zasadzie będą te kredyty? Wierzmy bankom, że sobie z tym poradzą, ale to jest zrzuczone na ich barki. Jestem otwarty na wiele krytycznych głosów.

W tej chwili niedługo czeka nas drugie czytanie. Bardzo zachęcam, zaproponujemy rozwiązanie. A może banki w postępowaniu naprawczym też mogłyby wejść? Może z mniejszą składką? Też się nad tym zastanawiałem, ale nikt – podkreślam – nie chciał wziąć odpowiedzialności nawet za zaproponowanie rozwiązania i jest cisza. Uważam, że rozwiązanie, może nie najlepsze, może nie doskonałe, ale to, które jest, jest lepsze niż nic. Może najlepiej je wykreślić i zrobić nic? To mam na myśli i wcale mi nie chodzi o to, aby elegancko ornamentem zdobić słowa. Moim zdaniem moja wypowiedź jest logiczna i precyzyjna. Jeżeli ktoś na sali ma coś do zaproponowania, to niech zabierze głos.

Nie jest sztuką krytykować w ciemno i bez alternatywy. Trzeba coś zaproponować.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan poseł autokrytycznie przyznał, że ma nadmiar energii, ale pożytkuje ją w dobrym stylu. Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna, bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle Cymański, zdarzają się rzeczy tak złe, że lepiej, aby ich w ogóle nie było i taką rzeczą jest ta ustawa. Czasami są rzeczy tak złe, że po prostu nie da się ich naprawić. Proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd mówiąc, że żaden poseł, że nikt nie dał żadnej propozycji. Jest projekt ustawy posłów Platformy Obywatelskiej, jedyny projekt w ocenie ekspertów, ludzi, którzy naprawdę znają się na systemie finansowym, na systemie bankowym, jedyny projekt, który nie uprzywilejowując frankowiczów jednocześnie rozkłada koszty kredytu frankowego, jego przewalutowania na bank i kredytobiorcę po 50%. Oznacza to, że z systemu finansowego zabieramy to, co jest negatywne, co jest zagrożeniem, czyli ryzyko walutowe. W gruncie rzeczy o to chodzi. Polskie państwo nie ma obowiązku pomagania jakiejś wybranej grupie kredytobiorców, bo ci, którzy byli ostrożni i wzięli kredyt w złotówkach, zawsze w tamtym momencie droższy, mają prawo czuć się w takiej sytuacji dyskomfortowo, mówiąc delikatnie.

Powtórzę: jedyny projekt, który nie faworyzuje nikogo, to projekt PO. Zapewnia on równość wobec konstytucji, nie naraża na niebezpieczeństwo finansów publicznych, banki ponoszą koszty, ale takie, że są w stanie je unieść, kredytobiorcom nie spędza snu z powiek ryzyko kredytowe, które nad nim wisi, ale ponosi koszty takie, jakby wziął kredyt w złotówkach. Proszę nie mówić, panie pośle, że nie ma rozwiązania. Jeżeli szuka pan sposobu na poprawienie fatalnej ustawy prezydenckiej, to odpowiedź brzmi: rzeczywiście, tego bubla poprawić się nie da. Jedyne, co możecie zrobić, to wyrzucić ten nieszczęsny fundusz, którym chcecie konwertować kredyty i zostawić to, co w tym projekcie jest dobre, czyli pomysł Platformy Obywatelskiej, Fundusz Wsparcia, rzeczywiście przez pana prezydenta ulepszony, z lepszymi, wyższymi kryteriami związanymi z sytuacją makroekonomiczną. Koniec i kropka. Nie byłoby tych wielu niepotrzebnie straconych tutaj godzin. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Takie jest stanowisko pani poseł.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Moje też.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Zauważyłem jeszcze zgłoszenie pana z Konfederacji Lewiatan. Tylko bardzo proszę krótko.

Ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan Adrian Zwoliński:

Szanowni państwo, jak powiedział pan przewodniczący, bardzo krótko. Chciałbym zapytać, czy rozważaliście państwo przy okazji art. 16 ust. 3, jaka jest korelacja, związek pomiędzy zwolnieniem od wnoszenia opłat a przepisami zawartymi w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej dotyczącymi pomocy publicznej? Czy rozważaliście państwo kwestię związku pomiędzy pomocą publiczną a zwolnieniem od wnoszenia opłat do Funduszu Konwersji? Jest to kolejny wątek w toczonej wcześniej dyskusji. W naszej ocenie występuje konieczność zgłoszenia notyfikacji do Komisji Europejskiej w związku z procedowaniem nad projektem, który może nosić w sobie znamiona pomocy publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. O głos poprosił pan przewodniczący podkomisji. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Proszę państwa, muszę ulec prowokacji. Jestem człowiekiem uszczypliwym, ale nie chciałbym być złośliwy, jednak zrobię to, sięgnę do stenogramów i przypomnę, co i kto mówił na temat banków w Polsce, kiedy planowano obciążyć je ponad 2 miliardami złotych. Całe elaboraty na ten temat były wygaszane na posiedzeniach Komisji Finansów, jak strasznie to wpłynie i uderzy w przeciętnych Polaków.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

I uderzyło.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Teraz chcecie 15 miliardów złotych. Pani poseł Leszczyna, była wiceminister finansów mówi tak, cytuję, zostało to powiedziane przed chwilą: banki są w stanie to udźwignąć. Pytam, co to ma znaczyć? Co to jest? Nie były w stanie udźwignąć 2,5 miliarda złotych i miały przerzucać ciężar z tego tytułu na klientów? To wasze słowa. W tej chwili są przeciwko wam. Nie uprawiajmy takiej polityki. Ja też mam do tego dryg, ale proszę, skończmy. Kolega Murdzek ma chyba rację. Tu nie będziemy się już ścigać ze sobą, ja mówię już o innej kwestii. Nie wyszałem z mlekiem matki odpowiedzialności, ale mówiono mi: waż słowa i szybko licz, bo w banku bez kalkulatora nie pojedziesz daleko.

Wczoraj powiedziałem, co zostało uroczo podchwyczone przez moją koleżankę, iż wykorzysta to, co chlapnąłem, wbrew linii politycznej, że jednak banki to przerzuciły. No i co? Jak przerzuciły wtedy, to teraz nie przerzucą? Proszę mi spojrzeć w oczy. Nie uprawiajmy tutaj ekwilibrystyki. Ja mówię jedno. Tu siedzi przedstawiciel Związku Banków Polskich. Nie ulegam presji, że och i ach, jakie to będą straszne skutki, jak zachwieją systemem bankowym itd. Pani z Komisji Nadzoru Finansowego się uśmiecha. Nie wpadajmy w przesadę, szanowni państwo, to nie jest dużo, 3 miliardy złotych, ale to nie jest też mało. Tyle proponuje prezydent. Można oczywiście krytykować, co czynią frankowicze i ja to rozumiem, ale temat wielkiej politycznej dyskusji mamy już chyba za sobą. Czy teraz przez kolejne godziny mamy to ponownie wałkować? Przegłosujmy.

Zachęcam oczywiście do składania wniosków. Miła mi jest pani myśl, żeby jeszcze podnieść tę pomoc dla Funduszu Wsparcia, ale przede wszystkim, proszę państwa, jeżeli mówimy, że to jest pomoc dla bogatych, to pytam, co to za kryterium mamy dzisiaj, poniżej określonego dochodu na jedną osobę dla MOPS? Kogo obejmie dziś pomoc? Już kończę, panie przewodniczący. Kogo obejmuje ta pomoc? Rodziny, w których na osobę jest poniżej 500 zł, gdzie jest 60% w stosunku do dochodów brutto. Co to jest? To jest pośmiewisko. A u nas będzie tylko śmiech, ale jest lepiej? Jest lepiej. To też nie są wielkie pieniądze: 1000 zł na osobę i 50% do wolumenu. Panie ministrze i panie ministrze od prezydenta, czy to stanowi zadość oczekiwaniom? Pewnie nie, ale jest to ustawa, która naprawdę zmienia bardzo dużo.

Przyjmuję różne logiczne i krytyczne uwagi, ale nie dajmy się ponieść szaleństwu. Baczmy i liczmy. Konkludując apeluję, żeby skończyć tę debatę, może ciekawą i bar-

dzo emocjonalną, ale faktycznie trudno trzymać emocje na wodzy. Nerwy mam napięte jak postronki, ale proszę – przegłosujemy tę ustawę. Mamy miesiąc na składanie pomysłów i propozycji. Zachęcam, przedstawcie propozycje, a my się pochylimy nad pomysłami opozycji, tak jak nad swoimi. Rząd będzie nad tym pracował. Uwagi są wniesione, temat jest twardo postawiony. Ta ustawa jest wyjątkowo płodna, jeśli chodzi o inspiracje do zamętu i różnych nowych idei, pomysłów oraz propozycji. Normalnie, jak mało kiedy. Tyle lat jestem w parlamencie, ale takiego czegoś jeszcze nie widziałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Przypominam, że w tej chwili omawiamy poprawkę do zmiany siedemnastej. Formalnie musimy tę poprawkę przyjąć. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki do zmiany nr 17? Nie słyszę sprzeciwu. Poprawka została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia... Zgłasza się jeszcze pani przewodnicząca Paulina Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Obiecał mi pan głos, więc się do tej obietnicy odwołuję. Panie ministrze, nie byłam autorką projektu, o którym mówiła pani poseł Leszczyna, natomiast powiedzmy sobie szczerze, że wy idziecie dokładnie w tym samym kierunku z Funduszem Konwersji, tylko robicie to w sposób bardziej nierówny. Biorąc pod uwagę, że tamten projekt był wyceniony na 15 miliardów złotych, a wy ściągnęliście już 10 miliardów złotych w ramach podatku bankowego, to problem mielibyśmy prawie rozwiązany, gdybyście nie przejadali pieniędzy. Mówiłam o tym wczoraj.

Gdybyście państwo w sposób odpowiedzialny zarządzili tym procesem i w sposób odpowiedzialny podeszli do sektora, to pieniądze ściągnięte z sektora i z klientów tego sektora... Pomoglibyście przede wszystkim rozwiązać problemy tego sektora. Poszłiście na spełnienie innych obietnic, nie tych, które zostały złożone klientom banków. Te 10 miliardów złotych podatku bankowego już by nam praktycznie problem rozwiązało, według koncepcji 50/50, bo koszt tej ustawy był szacowany na 15 miliardów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jednak działa zasada akcja-reakcja. Pan przewodniczący Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Jestem takim taśmowym ekonomistą, ale jako szachista staram się patrzeć na sprawę logicznie. Pani poseł, spokojnie proszę. Najlepiej będzie widać na przykładzie, o czym mówimy. Jest bank X, ma 10 miliardów obliża, wpłaca co kwartał maksymalną stawkę 0,5. Czyli z tych 10 miliardów musi uiścić, szybko liczę, 200 mln złotych. Czy tak? Po kilku miesiącach składa wnioski o te 200 milionów. Proponuje wszystkim klientom po ile? Policzmy. Jeżeli ktoś wziął milion złotych, to daje 20 tysięcy. O takich pieniądzach mówimy, o 2%. Chodzi o to, aby te pieniądze zaproponować proporcjonalnie w formie konwersji. Czy w upuście, czy w racie, czy w kursie, to jest już sprawa otwarta, ale mówimy o konkretach.

Kochana pani poseł, droga pani poseł, jeżeli bank to robi, a klienci to przyjmą, wówczas temat jest zamknięty, bo już w przyszłym roku mamy kredyty złotowe i nie ma już dalszych opłat. O jakich 10 miliardach my mówimy? O jakim czasie obowiązywania, o jakich górnych pieniądzach? Chyba, że ktoś rozumuje tak...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Pan w ogóle nie zrozumiał mojej wypowiedzi, panie pośle.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Tak? Wszystko jest nagrane.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Dokładnie tak.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Nie ma równości między tym, co jest w projekcie, a między podatkiem bankowym. Teza została wypowiedziana publicznie. Gdybyśmy wprowadzali podatek przez tyle lat,

to banki zapłacą więcej niż ma kosztować rozpatrywana ustawa. Otóż nie, ta ustawa, jeśli jest załatwiony klient...

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Nic pan nie zrozumiał z tego, co powiedziałam, panie pośle. Naprawdę, proszę sobie odtworzyć moją wypowiedź i dopiero potem ją komentować.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę nie przerywać wypowiedzi posła. Głos ma pan przewodniczący Cymański.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Wszystko jest tutaj powiedziane. Zwracam uwagę, że ta ustawa mówi wyraźnie, że jeżeli bank te pieniądze skieruje na Fundusz Konwersji, a następnie jest zobowiązany złożyć propozycję i klient ją przyjmie, to temat odhaczony, załatwiony i skasowany. Nie ma już tego tematu, bo ta ustawa ma zmienić aktualny kredyt, denominowany, indeksowany, na kredyt po konwersji z pewnym upustem, bardzo zresztą dyskusyjnym, ale jednak. Nie jest tak, że ta ustawa, wkoło Macieju, będzie co rok wyciągać od banków 3 miliardy złotych.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Tego nie wiem.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

To chciałem powiedzieć i proszę się odnieść merytorycznie do mojej wypowiedzi.

Posel Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę.

Posel Wojciech Murdzek (PiS):

Proponuję, aby po przyjęciu poprawki do zmiany siedemnastej zakończyć dyskusję o zmianie siedemnastej i przyjąć tę zmianę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poprawka została już przyjęta, a w momencie, kiedy proponowałem przyjęcie zmiany, zaczęła się ponownie debata. Chciałem być w miarę grzeczny i dopuściłem ponownie do wymiany opinii.

Posel Wojciech Murdzek (PiS):

Rozumiem, ale podtrzymuję mój wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Został zgłoszony wniosek formalny...

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Dlaczego pan zabrał głos bez udzielenia, jak ja czekam?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, w takim razie pani przewodnicząca, bardzo krótko i będziemy rozstrzygać sprawę w głosowaniu. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Pan poseł Murdzek zabrał głos bez udzielenia przez przewodniczącego, a wcześniej zwracał mi uwagę.

Posel Wojciech Murdzek (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Prowadzi pan przewodniczący Szlachta. W zmianie siedemnastej, jeżeli mówimy o wpłatach na Fundusz Wspierający i na fundusze wyodrębnione w ramach Funduszu Konwersji, to chciałabym bardzo serdecznie namówić pana posła Cymańskiego na dużą odpowiedzialność, bo rozmawiamy jeszcze o jednej ważnej rzeczy, którą na tej sali rozważaliśmy,

tzn. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym i o gwarancji za depozyty. Stąd ta dyskusja o dużej odpowiedzialności i w tym zakresie nie mamy, o czym mówiła... Pani poseł Leszczyzna wspomniała o precyzyjnym projekcie ustawy, wskazującym model przewalutowania i kryteria tego modelu przewalutowania, tak jak się proponuje w konwersji.

Konwersja nie zawiera żadnego modelu liczbowego, żadnych kryteriów, w oparciu o które bank w stosunku do kredytobiorcy będzie mógł zaproponować nowe warunki kredytu skonwertowanego, a zatem rozumiemy doskonale, że kredytem skonwertowanym, czyli z tego Funduszu Konwersji, będą mogły być objęte wszystkie kredyty, zarówno kredyty w sytuacji normalnej, jak i kredyty nieregularne, te których okres zaległości w stosunku do terminu pierwotnego przekracza 90 dni, a zatem kredyty wątpliwe i stracone, które są tak w bankach klasyfikowane. Problem dotyczący wpłaty jest jeden i jeszcze, jeśli rozmawiamy, to nie daliśmy, tzn. chcę powiedzieć, jakie ułomności ma ta ustawa. Wyłącza ona, tak jak wskazano, część klientów banków, czyli powiedziałabym, jeżeli liczono pierwotnie, różne były wyliczenia, 700 czy 500 tysięcy umów kredytowych czy kredytobiorców, to 1/5 co najmniej jest z tej ustawy wyłączona.

Po drugie, nie wskazuje nikomu, w jaki sposób nastąpi przewalutowanie poprzez wprowadzony Fundusz Konwersji i przeprowadzenie procedury konwersji kredytu. To druga rzecz.

Szanowny panie pośle Cymański i państwo posłowie, chciałabym wrócić do tej odpowiedzialności, o której państwo tak dużo mówili. Zaproponowano w mechanizmie poprzednim, który leży w tej chwili również w podkomisji i był prezentowany na Komisji, projekt tzw. przewalutowania. Zmierzam do końca, panie przewodniczący. Był to projekt 50/50 z jasnymi kryteriami. Pan przewodniczący Szlachta, pani poseł Masłowska, pan były minister, poseł Janczyk, między innymi, głosowali za tym, aby pomoc była 90% po stronie banku. Dzisiaj pan przewodniczący Cymański mówi, że państwo niektórych... Państwo nałożyliście dodatkowe obowiązki na banki. Nie będę mówiła o innych, ale w tym zakresie państwo wtedy nie byliście odpowiedzialni i warto się do tego przynajmniej przyznać, że obietnica wyborcza była nieodpowiedzialna i nie miała zostać zrealizowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Znowu wracamy do historii. Przypominam, że przyjęliśmy poprawkę do zmiany nr 17 i zgodnie z wnioskiem pana posła Wojciecha Murdzka przystępujemy do przyjęcia zmiany siedemnastej. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 17? Nie ma sprzeciwu. Zmiana została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 18. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany osiemnastej? Nie słyszę sprzeciwu. Zmiana nr 18 została przyjęta.

Zmiana 19. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany dziewiętnastej? Nie słyszę sprzeciwu. Zmiana nr 19 została przyjęta.

Zmiana nr 20. Czy są uwagi do tej zmiany. Zgłasza się przedstawiciel Związku Banków Polskich, bardzo proszę.

Wiceprezes ZBP Jerzy Bańka:

Chciałbym prosić, żeby w zmianie dwudziestej dotyczącej art. 19 ust. 3 Wysoka Komisja rozważyła usunięcie tego przepisu, który przewiduje automatyzm umorzenia znaczącej kwoty, maksymalnie może to być 22 tysiące złotych z tejże pożyczki w razie, kiedy uprawniony, w tym przypadku dłużnik, dokona spłaty 100 rat. Chcę podkreślić, że w projekcie ustawy znajduje się już przepis art. 23, który przewiduje, że rada funduszu na uzasadniony wniosek kredytobiorcy może umorzyć w całości lub części należność. To również zawiera i konsumuje ten przepis. Jednakże ten automatyzm, który tutaj jest przewidziany, ma charakter przepisu demoralizującego, bowiem sprowadza się do rozdawnictwa cudzych pieniędzy, naszych pieniędzy, pieniędzy klientów.

Tutaj nawiązuję do słów i proszę o wsparcie pana przewodniczącego Cymańskiego. To są pieniądze innych klientów banków i bez spełnienia jakichkolwiek kryteriów społecznych, bez wniosku, następuje automatyczne umorzenie, powtarzam, maksymalnie bardzo wysokiej kwoty, bo aż 22 tysiące złotych i odnosi się to do wielkokwotowej pożyczki, która jest nieoprocentowana. To już jest ogromny benefit i dlatego proszę, abyście pań-

stwo rozważyli zasadność utrzymania tego zapisu, który ponadto budzi wątpliwości także konstytucyjnej natury. W naszej kulturze prawnej nigdy i nigdzie nie spotykamy się z rozwiązaniem, w którym mamy do czynienia z umorzeniem jakichkolwiek kwot bez spełnienia szczególnych, wyjątkowych wymogów, najczęściej o charakterze socjalnym. Jest to po prostu niesprawiedliwe.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli nie ma posła, który przejąłby ten wniosek, proponuję, aby nie wszczynać dyskusji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poproszę jednak pana ministra o zabranie głosu, ponieważ zgłaszał chęć odniesienia się do poruszonej kwestii. Może w ten sposób zostanie, chociaż częściowo zneutralizowana ocena przedstawiona przez Związek Banków Polskich. Nie chcę z tym polemizować. Tytuł do tego, aby się wypowiedzieć, posiada pan minister. Bardzo proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, instytucja umorzenia jest znana polskiemu prawu prywatnemu i polskiemu prawu publicznemu. To nie jest wynalazek, który zawarliśmy dopiero w tej ustawie. To pierwsza uwaga.

Druga uwaga. Mamy dwie różne sytuacje prawne. Pierwsza jest wyrażona w przepisie, który daje możliwość umorzenia, to jest ten przepis, który został wcześniej wskazany przez pana prezesa, bodaj art. 19 ust. 2, jeśli mnie pamięć nie myli. Jednak nie, bardzo przepraszam, ten o którym mówię to art. 19 ust. 3, a ten drugi to chyba art. 21 lub 22. W każdym razie mamy dwie różne instytucje prawne. Sprawdziłem, ten artykuł to art. 23.

Jedna z tych regulacji stanowi, że jeżeli mamy spłatę 100 rat w terminie, to pozostałą część rat, zwrotu wsparcia lub pożyczki na spłatę zadłużenia, umarza się. To nie jest sytuacja demoralizująca tylko motywująca do terminowych, regularnych spłat. 100 rat musi być spłaconych w terminie, żeby uzyskać korzyść polegającą na tym, że pozostałe 44 raty się umarza.

Natomiast, jeśli chodzi o przepis art. 23 ust. 2, to pan prezes musi widzieć oczywistą różnicę. Rada funduszu na uzasadniony wniosek kredytobiorcy lub kredytodawcy, a więc także kredytodawcy, może w całości lub części umorzyć należności, o których mowa we wcześniejszych przepisach ustawy. To są zupełnie inne instytucje prawne i nie wierzę w to, że eksperci Związku Banków Polskich i pan prezes czytając ustawę nie dostrzegają, że są to dwie różne instytucje prawne. Moim zdaniem uczciwiej byłoby powiedzieć, że państwo jesteście niezadowoleni z tego, że ostatnie 44 raty mogą być umorzone. Dobrze, państwo uważacie, że to jest nie fair, natomiast kredytobiorcy, konsumenci są w ten sposób premiovani za spłatę 100 rat w terminie. Oczywiście, że jest to element wsparcia, ale my przecież dyskutujemy o ustawie, której ratio jest wsparcie kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej i dlatego uznajemy ten instrument za konieczny, pożądany i rekomendujemy Wysokiej Komisji przyjęcie tej zmiany bez żadnych korekt. Zresztą trafnie zauważono, że nie zgłosił się nikt z posłów, kto chciałby przejąć te poprawki. Ta ostatnia uwaga jest tylko tytułem wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Szanowni państwo, zgodnie z wnioskiem pana posła Wojciecha Murdzka, przystępujemy do przyjęcia zmiany dwudziestej. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany nr 20? Nie ma sprzeciwu. Zmiana 20 została przyjęta.

Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Jeżeli mówimy o kolejnych zmianach i o umorzeniu, bo poruszamy się na tym polu, pan minister Mucha przedstawiał, że jest to korzystne umorzenie 44 rat i motywujące, żeby spłacić 100 w terminie, to pytam się – kredytobiorcy wskazujemy, jaką to stosujemy ulgę

podatkową, ale ratio legis jest również po stronie podmiotu, który nie otrzyma zwrotu tych środków, – jakie inne: ulgę finansową bądź to w podatku z tytułu kosztów uzyskania przychodów z tej części albo wpłaconych środków, czy państwo jesteście w stanie rozważyć? Pytam tylko tak czy nie, bo będziemy składać poprawkę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Takie retoryczne pytanie. Jaka jest decyzja wnioskodawców?

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Tu nie ma odniesienia do kosztów banków. Nie w tych kategoriach rozumiemy, natomiast ustawa... Powiedziałbym tak: poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ma oczywiście możliwość wniesienia poprawki do ustawy i jeżeli są to świetne rozwiązania prawne i znajdą one odzwierciedlenie w propozycji poprawki, to rozumiem, że Wysoka Komisja, a później Wysoki Sejm będą to rozważać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jak powiedziała koleżanka, mamy perspektywę drugiego czytania, ale na razie dokończmy pracę w ramach pierwszego czytania. Zmiana nr 21. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej zmiany? Nie słyszę sprzeciwu. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 22. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 22? Nie ma sprzeciwu. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 23. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 23? Nie ma sprzeciwu. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 24. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 24? Nie ma sprzeciwu. Zmiana została przyjęta.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie art. 1. Przechodzimy do art. 2. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Moje pytanie jest podobne...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, wcześniej zgłosił się przedstawiciel Konfederacji Lewiatan. Bardzo proszę, króciutko.

Ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan Adrian Zwoliński:

Szanowni państwo, przy okazji art. 2, który dotyczy ustawy o podatku dochodowym, chciałbym zapytać o rozważenie możliwości przyjęcia przez państwa poprawki dotyczącej ustawy o podatku dochodowym w zakresie, w którym wpłaty banków do funduszy konwersji byłyby uznane za koszt uzyskania przychodów dla celów obliczania w banku podatku dochodowego. Innymi słowy, chodzi o uznanie w ustawie wprost, tak jak to jest przewidziane w niektórych kwestiach, iż wpłaty banków do funduszu konwersji byłyby uznane za koszt uzyskania przychodów.

Uważamy, że bez takiego przepisu ustawa de facto będzie miała na celu poprawę sytuacji budżetowej państwa, co jak wiemy nie jest celem ustawy. To raz, a dwa, ta kwestia de facto rozstrzygnęłaby interpretacje, które musiałyby powstać na gruncie ustawy i po prostu służyłaby pewności prawa. Stąd, tak jak art. 2 dotyczy osób fizycznych, tak postulujemy wprowadzenie zmiany podatkowej dotyczącej banków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Czy pan minister chciałby się krótko do tego odnieść? Bardzo proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Zwrócę uwagę Wysokiej Komisji, że ta propozycja bardziej odnosi się do art. 3. W tej chwili jesteśmy na gruncie art. 2 i rozmawiamy o podatku dochodowym od osób fizycznych, więc w tym punkcie przedstawiona uwaga jest całkowicie nieadekwatna.

Odnosząc się do samej uwagi, jeśli potraktujemy, jako uwagę do art. 3, chcę powiedzieć, że treść art. 3 była konsultowana również z Ministerstwem Finansów i w tej chwili przedstawiamy oraz proponujemy takie rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2? Nie słyszę sprzeciwu. Art. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 3. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie ma sprzeciwu. Art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Nie ma sprzeciwu. Art. 4 został przyjęty.

Art. 5. Proszę, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mam pytanie do ministra finansów. Jak państwo uważacie, kiedy zostanie zakończone realizowanie tego projektu dotyczącego Funduszu Konwersji i Funduszu Wsparcia? Jak państwo zakładacie dzisiaj, przy tej ustawie, która nie ma terminu granicznego, w jakim ma obowiązywać, kiedy wszelkiego rodzaju procesy z tym związane zostaną zrealizowane bądź czy zamierzacie Fundusz Wsparcia pozostawić? Przynajmniej interesuje mnie Fundusz Konwersji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Do odpowiedzi zgłosił się pan minister Piotr Nowak, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o Fundusz Wsparcia, to on jest bezterminowy. W grudniu minionego roku w tej Izbie przyjęto i przegłosowano prawo, zgodnie z którym Fundusz Wsparcia jest funduszem bezterminowym. Proszę zauważyć, że jest rada funduszu i jeśli środki będą zużywane to, że tak powiem, będą uzupełniali ten fundusz. Przepraszam, że tak powiem, ale odpowiedzią byłoby stwierdzenie, że wtedy, kiedy pani poseł planuje, iż kredytobiorcy nie będą mieli problemów. Po to jest ten fundusz i życie chyba pokazuje, że jest to naturalny proces.

Jeżeli chodzi o Fundusz Konwersji, to celem jest przekonwertowanie de facto jak największej liczby kredytobiorców, praktycznie 100%. Sytuacja jest taka, że ten fundusz ma być dynamiczny. Po to jest zrobiona rada i po to jest stawka ustalana kwartalnie, po zasięgnięciu opinii Komitetu Stabilności Finansowej, żeby było to rozłożone symetrycznie, nazwijmy to liniowo. Im szybciej, tym lepiej, natomiast, jaki będzie ten czas, to w dużej mierze, wydaje mi się, zależeć będzie od banków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 5 po tych wyjaśnieniach? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego artykułu? Nie ma sprzeciwu. Art. 6 został przyjęty.

Art. 7. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7? Nie słyszę sprzeciwu. Art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy doprecyzować. Art. 8 mówi o tym, że kredytodawcy dostosują umowy zawarte z BGK. Pytanie brzmi: do czego je dostosują? Wydaje się, że ze względów czysto legislacyjnych należałoby wskazać, iż dostosują te umowy do przepisów ustawy bądź ustaw zmienianych niniejszym projektem. W tym miejscu mamy pytanie do wnioskodawców lub do przedstawicieli BGK, czy wystarczy, jeśli wpisalibyśmy po ewentualnym państwa upoważnieniu, że kredytodawcy dostosują umowy do przepisów ustawy nowelizowanych w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, czy jest zgoda na takie uzupełnienie?

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Tak, jest zgoda. Przychylamy się do przyjęcia tej propozycji. Akceptujemy stanowisko Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Przyjmujemy propozycję Biura Legislacyjnego i oczywiście udzielamy panom mecenasom szerokiego upoważnienia do naniesienia w ustawie na koniec prac niezbędnych zmian o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8 z uzupełnieniem zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne i zaakceptowanym przez pana ministra? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty.

Pozostał nam art. 9. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 9? Nie słyszę sprzeciwu. Art. 9 został przyjęty.

Szanowni państwo, w ten sposób rozpatrzyliśmy wszystkie artykuły. Pozostało nam jeszcze przyjęcie całości projektu ustawy. Zgłasza się pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mimo, że dyskutowaliśmy o tym dzisiaj wielokrotnie, chciałabym sformułować wniosek dotyczący opinii ministra spraw zagranicznych do tego projektu w kwestii zgodności przyjętych przepisów z prawem Unii Europejskiej. Nie mam żadnego pytania do pana ministra, wiele słów zostało na ten temat wypowiedzianych i dlatego oczekuję decyzji pań i panów posłów, członków Wysokiej Komisji. Doskonale wiem, że jeśli taka decyzja nie zapadnie, przysługuje mi wystąpienie do MSZ o opinię w tej sprawie, ale nie chciałabym z tej możliwości korzystać. Według mnie lepsze jest inne rozwiązanie, które pokazuje autorytet Komisji. Mam na myśli wystąpienie Komisji, które pokaże, że wszyscy posłowie chcą poznać opinię MSZ, a nie tylko ja, że posłowie chcą wiedzieć czy ustawa jest zgodna z unijnymi przepisami. Nie wystarczają mi wyjaśnienia i komentarze panów ministrów i jak powiedziałam, nie oczekuję już na żadną odpowiedź w tej kwestii z państwa strony.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Przypomnę, że na początku tego posiedzenia panowie ministrowie udzielili na ten temat precyzyjnej odpowiedzi, według mojej oceny, ale oczywiście ma pani prawo wystąpienia o opinię.

Zgłaszał się pan poseł Wiesław Janczyk. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, nie zabierałem głosu w trakcie dyskusji ogólnej, ale teraz jest moment domykania pewnego etapu prac nad bardzo ważną ustawą, która przez wiele miesięcy, a właściwie kilka lat szukała swojej formuły, swojego kształtu i cieszę się, że wniosek pana prezydenta został tak mocno przepracowany i znajduje swój wymiar, który będzie służył frankowiczom. Jest to również moment, aby w sposób odpowiedzialny odnieść się do dyskusji o ramach pomocy dla tych kredytobiorców. Nie chciałbym swoją wypowiedzią nikomu sprawić przykrości ani odebrać nadziei na wsparcie sektora publicznego dla prywatnych ekspozycji kredytowych. Cieszę się, że w toku prac nad ustawą i w ciągu 3 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości oraz 4 lat prezydentury pana prezydenta Andrzeja Dudy realia makroekonomiczne, sytuacja gospodarcza sprzyjała frankowiczom. W jaki sposób? Otóż, kiedy zaczęła się bardzo poważna dyskusja na temat konieczności udzielenia wsparcia, to mieliśmy eksplozję szwajcarskiego franka w stosunku do złotego. Przypomnę, że wtedy kurs poszybował do poziomu 4,35 złotego za franka i dobre, odpowiedzialne oraz mądre rządy Prawa i Sprawiedliwości doprowadziły do ustabilizowania polskiej waluty wobec euro i innych walut i do znacznego umocnienia złotówki. W ujęciu nominalnym, licząc dzisiaj, korzyść dla osób posiadających ekspozycje kredytowe we frankach wyniosła ok. 10%. Jeżeli doliczymy do tego koszt utrzymania kredytu hipotecznego mieszkań, domów i działek, który w tym czasie ponosiły osoby posiadające kredyty w polskim złotym, to uzyskalibyśmy korzyść na kolejnym poziomie ok. 10%. Jeśli do tego doliczymy wzrost wyceny nieruchomości, który nastąpił od tamtego momentu do dziś, to okaże się, że osoby posiadające kredyt we frankach nie są w tak złej sytuacji, w jakiej były w momencie, kiedy Prawo i Sprawiedliwość obejmowało rządy i kiedy prezydentem Rzeczypospolitej zostawał pan Andrzej Duda.

Bardzo się z tego cieszę, że obecne warunki możemy uznać za sprzyjające dla osób, które zostały wystawione na potężne ryzyko kursowe, które musiały to ryzyko na sobie dźwigać bez okoliczności sprzyjających ze strony sądownictwa odnośnie klauzul niedozwolonych, klauzul abuzywnych w umowach kredytowych, co w odczuciu wszystkich osób odpowiedzialnych jest rzeczą bezsporną, iż z tamtej strony wzmocnienie i pewien suport były konieczne dla osób, które w pewnym momencie zostały osamotnione po niekorzystnej dla nich decyzji, którą oczywiście same podjęły, decyzji obciążonej dużym ryzykiem i podejmowanej często bez odpowiedniej świadomości stanu rzeczy, bez odpowiedniego ekonomicznego przygotowania. Dlatego chciałbym złożyć podziękowanie wszystkim tym, którzy byli zaangażowani w prace nad ustawą i zwrócić uwagę na wielką zasługę rządu i dzisiejszej parlamentarnej większości, wszystkich osób, które spowodowały, że warunki, w jakich się znajdujemy od kilku lat, w jednym ujęciu od czterech, w drugim od trzech, są takie, jakie są.

Kończąc, chciałbym także podziękować prezesowi Narodowego Banku Polskiego. To jest, bowiem ten moment, w którym wszyscy powinniśmy sobie uświadomić, ile znaczy dobra polityka pieniężna, posiadanie własnej waluty, odpowiedzialne wypowiedzi zarządu i prezesa Narodowego Banku Polskiego, którego w tym jednym momencie chcę pochwalić i za to mu podziękować, bo w sposób wyprzedzający i przemyślany odnosił się do warunków określających parametry naszej waluty, budując jej stabilność i przewidywalność zaciąganych zobowiązań, jeśli chodzi o ich koszty z punktu widzenia przedsiębiorców i klientów detalicznych, w tym osób posiadających kredyty mieszkaniowe, ponieważ miał odwagę zapowiadać w przestrzeni publicznej politykę pieniężną i prowadzić ją, jak mało który szef banku centralnego w Europie i na świecie. Obserwowałem te działania z wielką uwagą i chcę je teraz podkreślić na forum Komisji Finansów Publicznych oraz za to bardzo podziękować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu posłowi za tę głęboką i szeroką analizę. Na końcu dyskusji daje nam ona trochę więcej pewności, że idziemy w dobrym kierunku. Zgłaszali się jeszcze w kolejności: pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska i pan przewodniczący Cymański, który chyba najwięcej z nas wszystkich napracował się nad tym projektem. Proszę o zabranie głosu w tej kolejności, a następnie przejdziemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Przewodnicząca Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Po wystąpieniu pana posła Jancyka warto przypomnieć, że rozwiązujemy problem związany z ryzykiem kursowym, który powstał w latach 2005-2007, kiedy mieliśmy do czynienia na rynku z dużym popytem na kredyty walutowe, w tym na kredyty we franku szwajcarskim. To po pierwsze.

Ówczesni politycy w swoich wypowiedziach mówili, że klient bierze odpowiedzialność i ponosi ryzyko. Cytuję z pamięci: „dajmy klientom podjąć to ryzyko”. Przynajmniej dwóch prominentnych polityków Prawa i Sprawiedliwości wtedy w ten sposób zachęcało. Wytyczne, które miała Komisja Nadzoru Finansowego w zakresie minimalizacji ryzyka, lekceważono sobie w tamtym czasie. Szanowni państwo, ta ustawa to próba rozwiązania problemu, który zaistniał w latach 2005-2007. To wtedy podpisano najwięcej umów kredytowych denominowanych we franku.

Teraz kryteria makroekonomiczne, jak one się przyczyniły. Doskonale wiemy, że w latach 2009-2013 pokonywaliśmy światowy kryzys. W Europie znieśliśmy go najlepiej. Byliśmy krajem, który najlepiej poradził sobie z kryzysem. Świadczy o tym nasza ówczesna pozycja lidera pod kątem przyrostu PKB i innych mierników. Wtedy byliśmy pierwsi lub drudzy, dziś jesteśmy na siódmej pozycji. Z tego też oczywiście jesteśmy zadowoleni, ale przypominam, że rozwiązujemy określony problem, który kiedyś powstał i ten problem, odpowiedzialnie, na określonych parametrach, z powtórzeniem tego projektu, który jest w Komisji poprzednicy, a dziś posłowie klubu Platformy Obywatelskiej chcieli rozwiązać, ale państwo tego nie przyjęliście. Nie można, zatem powiedzieć, że my i tylko my.

Co spowodowało ten problem? Nie było to ani zasługą obecnego rządu, ani nie sprawił tego poprzedni rząd. Bank Szwajcarii po prostu uwolnił kurs franka. To nie była wina PO. Państwo usiłujecie dziś przypisać sobie wszystkie zasługi, a winy, nawet te, które leżały po stronie innych zewnętrznych organów i instytucji, wskazujecie, jako problem, który spowodowali poprzednio rządzący w Polsce.

Nie mogę zgodzić się z laudacją przedmówcy dotyczącą projektu tej ustawy. Chcę powiedzieć, że mój klub, Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej wstrzyma się od głosu na tym etapie legislacyjnym. Nadal nie mamy opinii MSZ i zostało zgłoszonych wiele innych uwag pod adresem tego projektu. Według mojego klubu opinia MSZ powinna stanowić warunek sine qua non do tego, aby na obecnym etapie, po wyjściu tego projektu można było być pewnym i bezpiecznym, że nie narazimy się na żadne dodatkowe ryzyka. Szkoda, że państwo tego nie zrozumieli.

Chciałabym również wskazać, że Narodowy Bank Polski nie reguluje kursu złotego w stosunku do innych walut, a posiada jedynie możliwość interwencji na rynku walutowym. Jeżeli już, to chciałabym powiedzieć, że jeśli chodzi o odpowiedzialne działania prezesów NBP, to oczekujemy ich za każdym razem. Zawsze jej oczekujemy od takiej instytucji, jaką jest bank centralny. Przez wszystkie lata działania NBP były odpowiedzialne. Radziłabym, żeby państwo posłowie raczyli to zważyć także w odniesieniu do lat minionych, kiedy NBP przedkładał raporty, w których mówiono o tworzeniu rezerw. Były powody dla tworzenia rezerw NBP i nie było wpłaty z zysku Narodowego Banku Polskiego. Ta polityka tworzenia rezerw była szczególnie realizowana do 2015 r. Każda odpowiedzialna osoba, która zna raporty NBP, o tym wiedziała.

Mamy wiele zastrzeżeń do projektu. Jak powiedzieli przedstawiciele strony społecznej, nie rozwiązuje on problemu, ale tworzy dodatkowe pytania i dlatego dzisiaj wstrzymamy się od głosu podczas głosowania nad całością tego projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł. Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy chciałbym jeszcze formalnie zaproponować udzielenie upoważnienia Biuru Legislacyjnemu do dokonania niezbędnych zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym i językowym, stanowiących konsekwencję poprawek i zmian proponowanych w trakcie rozpatrywania tego projektu. Nie słyszę sprzeciwu. Udzieliliśmy stosownego upoważnienia Biuru Legislacyjnemu.

Na zakończenie jeszcze krótkie wystąpienie pana przewodniczącego Cymańskiego, który najbardziej się natrudził, żebyśmy mogli dotrzeć do szczęśliwego końca naszej pracy.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chcę podziękować naszemu znakomitemu koledze Wiesławowi Janczykowi za jego wypowiedź. Była ona bardzo cenna. Może trochę spóźniona, bo chyba powinna paść na początku naszych rozważań, zwłaszcza, jeśli chodzi o jej część analityczną. Myślenie ma jednak przyszłość. Kalkulator się psuje, ale się nie myli. Trzeba po prostu liczyć i trzeba mówić o konkretach. Rubikonem w naszych pracach, mówiono o tym już wszędzie, w publikatorach, w telewizji, w artykułach, niekiedy w bardzo uczonych różnych pismach, pamiętajcie państwo o tym – nie adresuję tej uwagi personalnie do nikogo, ale niech każdy sam się zastanowi – że linią nieprzekraczalną jest porównanie kredytów złotówkowych i kredytów walutowych czyli denominowanych lub indeksowanych. Nie jest prawdą, że wszyscy byli naciągani i oszukiwani. Sam byłem świadkiem niektórych rozmów i wiem, że były osoby, które świadomie wybierały kredyt walutowy, dlatego że był tańszy i lepszy, a wiara w Szwajcarię była niezłomna. Gdyby nie było tego czarnego czwartku, nie byłoby także dzisiejszych obrad, nie byłoby tych ustaw, nie byłoby niczego. Byłby śmiech jednych do drugich i zarzucanie im frajerstwa. Mówię w tej chwili o pewnym aspekcie.

Jak powiedziałem, chcę podziękować panu posłowi. W tych wszystkich sprawach należy wyciszyć emocje i otworzyć się na różne głosy i opinie. Naprawdę, nie brakuje tu ciekawych wypowiedzi, ale odpowiedzialność niejedno ma imię. Nie chcę już do tego wracać ani dolewać oliwy do ognia, chcę tylko prosić, żeby rzeczywiście troszeczkę ograniczyć te emocje. Cieszę się, że ze strony opozycji jest głos wstrzymujący się, a nie głos

przeciw. Według mnie jest to delikatna zapowiedź czegoś większego. Myślę, że ustawa zostanie w Sejmie przyjęta przez wszystkie kluby. Mam taką nadzieję. Zostawmy przeszłość i spory polityczne, bo ta sprawa może nas tylko bardziej poranić.

Dziękuję również za wypowiedź przedstawicielce Komisji Nadzoru Finansowego, za podane informacje. Jeśli chodzi o Narodowy Bank Polski, to w jego przypadku nie chodzi o laudację, tylko o słowo „odpowiedzialność”. Słucham uważnie wszelkich informacji i wiem, że niektóre banki... Podkreślę raz jeszcze, wszystko, co zostało powiedziane jest zapisane, nie doprowadzamy sytuacji do takich dyskusji ośmieszających. Jeszcze raz drogi Wiesławie, nasz kolego, dziękuję za tę wypowiedź, bo ona była potrzebna. Czasami trzeba wylać trochę zimnej wody na rozgrzane głowy. Moja głowa też jest rozgrzana. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu, który wyraził także moje podziękowania, które chciałem przekazać wszystkim państwu, przede wszystkim paniom i panom posłom, za zaangażowanie się w prace i mimo różnic w niektórych obszarach, myślę, że przyjęcie tego projektu będzie pierwszym krokiem w działaniach na rzecz poprawy sytuacji kredytobiorców. Dziękuję wszystkim osobom.

Ponieważ pani przewodnicząca Skowrońska zapowiedziała wstrzymanie się od głosu jej klubu parlamentarnego, oznacza to, że projekt nie zostanie przyjęty bez głosowania. Przed głosowaniem jeszcze krótka wypowiedź pani przewodniczącej Pauliny Hennig-Kłoski, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Szanowni państwo, skoro wszyscy już sobie pozwolili na małe podsumowanie, to ja też sobie na nie pozwolę. Z uwagi na fakt, że projekt zawiera wiele przepisów, z którymi nie możemy się zgodzić, proszę się spodziewać poprawek w drugim czytaniu. Skrzętnie je przygotowujemy, żeby jeszcze raz spróbować rozwiązać wszelkie wątpliwości. W związku z tym dzisiaj również wstrzymam się od głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mimo wszystko bardzo dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Czy nie możemy głosować elektronicznie? Podobno system dobrze działa.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proponuję, żeby nie komplikować sytuacji. Jest nas wprawdzie dużo, ale policzymy głosy ręcznie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przedmiotowego projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

16 głosów za, nikt nie głosował przeciw, 10 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, że nie było głosów przeciw. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty. Pozostaje nam jeszcze powinność wybrania posła sprawozdawcy. Proponuję pana posła Tadeusza Cymańskiego, który od początku pracował nad tym projektem. Czy jest inna kandydatura? Nie ma. Nie pytam pana posła o zgodę, bo to uzgodniliśmy już wcześniej. W imieniu Komisji Finansów Publicznych sprawozdawcą do tej ustawy będzie pan poseł Tadeusz Cymański.

Myślę, że na tym możemy zakończyć ten punkt posiedzenia.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Pan minister jeszcze prosi o głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym państwu bardzo serdecznie podziękować za sprawną pracę nad przedstawionym przez prezydenta projektem ustawy. Bardzo dziękuję za zaangażowanie wszystkich pań posłanek i panów posłów, za aktywną dyskusję, która moim zdaniem służyła udoskonalaniu tego projektu. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za te ciepłe słowa. W ramach rewanżu dziękujemy panu ministrowi, który towarzyszył nam w tych pracach od początku i służył odpowiedziami na każde pytanie. Dziękuję także przedstawicielowi Ministerstwa Finansów, panu ministrowi Nowakowi.

Szanowni państwo, zamykam obrady w ramach pkt 1 tego posiedzenia. Proponuję krótką, higieniczną, pięciominutową przerwę. Po przerwie będziemy kontynuować obrady. Został nam jeszcze do rozpatrzenia pkt 2 i 3.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Przepraszam za nieco dłuższą przerwę, ale mieliśmy tu sprawy proceduralne. Zapraszam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości do sali. Widzę, że część posłów jest jeszcze na zewnątrz. Chcielibyśmy przystąpić do realizacji kolejnego punktu porządku dziennego.

W ramach spraw różnych o głos poprosiła pani przewodnicząca Hennig-Kłoska. Proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kłoska (N):

Szanowni państwo, dwie kwestie. Pierwsza kwestia jest taka, że w planie pracy na luty mieliśmy zapisany temat SKOK Wołomin, a dokładnie mówiąc sprzedaży SKOK Wołomin. Komisja Finansów miała się zebrać i dyskutować na ten temat, również o SK Banku. Pytanie moje jest następujące, panie przewodniczący... Jeżeli chodzi o SK Bank, to nie ma terminu, natomiast jeśli chodzi o SKOK Wołomin, to na 25 marca jest wyznaczony przetarg, w którym SKOK Wołomin zostanie zbyty. Cena wywoławcza wynosi 1 zł. Komisja miała zająć się tym tematem w lutym, ale posiedzenie się nie odbyło. Przyjęliśmy je jednak w harmonogramie, zarówno na mocy decyzji prezydium, jak i na mocy decyzji Komisji.

Teraz pytanie. Rozmawiałam z paniami z sekretariatu, które mnie poinformowały, iż jest wola ze strony pana przewodniczącego, żeby zwołać w tym celu Komisję w pierwszym tygodniu marca. Wydaje się, że jest to ostatni termin, w którym odbycie posiedzenia na ten temat ma w ogóle sens. Czy pan przewodniczący faktycznie deklaruje, że będziemy mogli odbyć to posiedzenie w pierwszym tygodniu marca?

Poruszę od razu drugą kwestię, żeby skończyć i ponownie nie zabierać głosu. W sprawie spółki GetBack. Mówiłam o tym wczoraj, ale chciałabym rzecz dokończyć. Nasza Komisja przyjęła dezyderat, który był kierowany do KNF. Teraz dostaliśmy raport, ale warto byłoby go omówić. I druga rzecz. Dezyderat skierowaliśmy także do pana Ziobry, ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Jak rozumiem, nie uzyskaliśmy od tego podmiotu żadnej odpowiedzi. Oczekiwałam, więc deklaracji ze strony pana przewodniczącego, że wystosujemy wezwanie, a tak naprawdę na dzień, w którym spotkamy się w sprawie SKOK Wołomin, można będzie zwołać podkomisję, której jak rozumiem Komisja może dziś zlecić ten dezyderat i wezwanie stron w celu przedyskutowania tematu. Ewentualnie można odbyć posiedzenie Komisji w pełnym składzie, na które zaprosimy przedstawicieli KNF w celu omówienia raportu i przedstawicieli prokuratora generalnego, ministra sprawiedliwości, żeby nam odpowiedział na pytania, które zostały ujęte w dezyderacie.

Myślę, że dobrze byłoby obydwa tematy zrobić na początku marca, bo jesteśmy już po terminach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, w tej chwili nie mogę wskazać dokładnej daty, bo nie mam ze sobą swojego kalendarza. Mówi się też, że ma być, podobno, dodatkowe posiedzenie Sejmu, ale nie

jestem tego pewny. Być może wyniknie to z przebiegu tego posiedzenia. Gdybyśmy już teraz zdecydowali o terminie, a zwołano by posiedzenie, wówczas może dojść do kolizji terminów.

Jeśli będzie dodatkowe posiedzenie, to będzie raczej ono jedno-, góra dwudniowe. Myślę, że niejako przy okazji tego posiedzenia moglibyśmy zwołać posiedzenie Komisji, aby członkowie nie przyjeżdżali specjalnie tylko na posiedzenie Komisji, aczkolwiek jesteśmy na to przygotowani, ponieważ pan marszałek w taki sposób zorganizował pracę posłów. Mam na myśli zasadę, że posiedzenie Sejmu i posiedzenie Komisji nie powinno być zsynchronizowane. Wiem, że ze względów pragmatycznych jest wygodniej połączyć terminy, ale oczywiście, jeśli wystąpi taka konieczność, to posłowie są gotowi przyjechać.

Podsumowując, propozycja była ogólna i wносиła o zwołanie posiedzenia w pierwszym tygodniu marca. Pierwszy dzień tygodnia, poniedziałek, mamy zarezerwowany na pracę w okręgu wyborczym, każdy ma już na ten dzień poumawiane spotkania. W grę wchodziłyby, zatem wtorek lub środa.

Przewodnicząca Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Chciałabym dziś usłyszeć od pana przewodniczącego deklarację, że załatwimy tę sprawę, a terminy można uzgodnić przy udziale sekretariatu Komisji. Tak będzie najwygodniej. Dziś całkowicie nam wystarczy deklaracja pana przewodniczącego w tej sprawie. Mam na myśli tematy, o których mówiła pani przewodnicząca Hennig-Kloska. Sprawa związana z przetargiem na SKOK Wołomin jest niezwykle ważna.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, ustalimy szczegóły, ale ponieważ piątek i poniedziałek niektórzy koledzy mają już rozplanowane, będziemy próbowali zwołać posiedzenie na wtorek lub środę, czyli 5 lub 6 marca. Zastrzegam jednak, że jeżeli w tym planowanym terminie zostanie zwołane posiedzenie Sejmu, to spotkamy się albo w tym samym dniu, albo gdzieś w pobliżu wyznaczonej daty posiedzenia Wysokiej Izby.

Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku dziennego, który przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3205. Marszałek Sejmu w dniu 13 lutego 2019 r. skierował do Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy z druku nr 3205 i wyznaczył nam termin przedstawienia sprawozdania do 12 marca br., jest to, więc termin nieodległy. W związku z tym, przystępujemy do pierwszego czytania projektu tej ustawy.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana ministra Piotra Nowaka, o przedstawienie głównych założeń projektu tej ustawy. Panie ministrze, proszę uprzejmie.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, którego celem jest zapewnienie skutecznego wykonywania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2017/2402 z dnia 12 grudnia 2017 r. w sprawie ustanowienia ogólnych ram sekurytyzacji oraz utworzenia szczególnych ram dla prostych, przejrzystych i standardowych sekurytyzacji.

Rozporządzenie dotyczące sekurytyzacji wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane od 1 stycznia br. we wszystkich państwach Unii Europejskiej. Proponowane w projektowanej ustawie zmiany ograniczają się, zatem do kwestii, które stanowią wykonanie delegacji dla krajów członkowskich do uzupełnienia przepisów krajowych we wskazanych dziedzinach. Chciałbym pokrótce przedstawić Wysokiej Komisji podstawowe rozwiązania zawarte w projekcie ustawy, które obejmują obszary pozostawione do uregulowania w prawie krajowym, zgodnie z upoważnieniem wynikającym z rozporządzenia Unii Europejskiej.

W projektowanej ustawie proponuje się przede wszystkim wskazanie Komisji Nadzoru Finansowego, jako właściwego organu do celów nadzorowania wypełniania obowiązków określonych w rozporządzeniu przez podmioty będące uczestnikami procesu sekurytyzacji. Dlatego też projekt zakłada nowelizację art. 1 ustawy o nadzorze nad ryn-

kiem finansowym, żeby określony w tym przepisie zakres obecnie sprawowanego nadzoru KNF nad rynkiem finansowym uległ rozszerzeniu o materię nadzorczą wynikającą z postanowień rozporządzenia. Ponadto, znowelizowane przepisy ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym wskazują wprost KNF, jako właściwy organ, w rozumieniu art. 29 ust. 4 i 5 rozporządzenia, którego zadaniem jest nadzorowanie wypełniania obowiązków określonych w rozporządzeniu przez podmioty uczestniczące w sekurytyzacji.

Na mocy projektu zostały również przyznane KNF uprawnienia do przeprowadzenia kontroli działalności podmiotów uczestniczących w procesach sekurytyzacji. Celem przeprowadzanej kontroli jest ustalenie zgodności działalności tych podmiotów z przepisami rozporządzenia nakładającymi określone wymogi dotyczące procesów sekurytyzacyjnych. Projekt określa zasady wykonywania czynności kontrolnych przez pracowników Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w podmiotach nadzorowanych w związku z przyznanymi KNF kompetencjami do sprawowania nadzoru nad rynkiem sekurytyzacyjnym, w tym również określa uprawnienia niezbędne do prawidłowego przeprowadzenia i zakończenia kontroli.

W myśl projektu, Komisji Nadzoru Finansowego będzie przysługiwać prawo do nakładania sankcji administracyjnych i środków naprawczych w przypadkach określonych w rozporządzeniu, w tym prawo publikowania na stronie internetowej Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego informacji o nałożeniu sankcji administracyjnej. Przewidziane w projekcie sankcje w odniesieniu do osób odpowiedzialnych za naruszenie obowiązków określonych w rozporządzeniu obejmują m.in. zakaz pełnienia funkcji członka zarządu lub funkcji kierowniczych w podmiotach uczestniczących w procesach sekurytyzacji, a także kary pieniężne nakładane przez KNF. W przypadku naruszenia obowiązków enumeratywnie wskazanych w projekcie Komisja Nadzoru Finansowego przekazuje do publicznej wiadomości informację o nałożeniu sankcji administracyjnej poprzez publikację na stronie internetowej Urzędu.

Warto podkreślić, że powyższa regulacja zawarta w projekcie wynika bezpośrednio z przepisów rozporządzenia zobowiązujących państwa członkowskie do jej wprowadzenia w przepisach krajowych. Projekt zapewnia również KNF, jako właściwemu organowi do sprawowania nadzoru w zakresie wypełniania obowiązków związanych z sekurytyzacją, dostęp do informacji poufnych, o których mowa w art. 7 ust. 1 rozporządzenia, w tym informacji ustawowo chronionych. Zagwarantowanie tego postępu pozwoli na skuteczną realizację uprawnień nadzorczych i dochodzeniowych KNF, a jednocześnie stanowi wykonanie właściwych postanowień rozporządzenia.

Pragnę wskazać, że oprócz przedstawionych powyżej rozwiązań wprowadzanych w drodze nowelizacji obowiązującej ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym projekt przewiduje także zmianę przepisów ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, uwzględniających nowelizację dyrektywy wymienione w art. 38 i 41 tego rozporządzenia. W świetle tych zmian, w przypadku, gdy w skład lokat alternatywnej spółki inwestycyjnej, unijnego AFI lub funduszu inwestycyjnego wchodzi papier wartościowy wyemitowany w ramach sekurytyzacji, która przestała spełniać wymagania określone w rozporządzeniu, organy zarządzające zostały zobowiązane do podjęcia stosownych działań w najlepiej pojętym interesie inwestorów na rynku kapitałowym.

Chciałbym nadmienić, iż projekt zawiera regulacje bezpośrednio związane z transpozycją rozporządzenia i dotyczą one przede wszystkim określania przeznaczenia wpływów z tytułu kar pieniężnych nakładanych przez KNF, jest to art. 3 w tym projekcie, oraz zapewnienia spójności ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem nadzoru nad rynkiem finansowym, oraz ochronę inwestorów na tym rynku w związku z ustawą o finansach publicznych.

Dziękuję uprzejmie za uwagę szanownych pań i panów posłów. Proszę o pozytywne rozpatrzenie przez Wysoką Komisję przedkładanego projektu ustawy stanowiącego wypełnienie przez Rzeczpospolitą Polską obowiązków w zakresie dostosowania krajowego prawa do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego sekurytyzacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za szczegółowe omówienie tego niezbyt rozbudowanego projektu ustawy. Będzie nam łatwiej pracować. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos i skierować pytanie do pana ministra? Nie widzę.

Myślę, zatem, że możemy przejść do szczegółowego omawiania przedmiotowego projektu ustawy. Przed przystąpieniem do omawiania musimy formalnie zakończyć pierwsze czytanie projektu. Czynię to niniejszym. Ogłaszam koniec pierwszego czytania. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Będziemy omawiać kolejne artykuły.

Treść projektu jest dostępna. Ci z państwa, którzy dysponują pisemnym egzemplarzem, otwierają go na stronie pierwszej. Tytuł ustawy brzmi: ustawa o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tytułu projektu tej ustawy? Nie słyszę sprzeciwu. Tytuł ustawy został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1, zmiana pierwsza. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany pierwszej? Nie ma sprzeciwu. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Art. 1, zmiana 2. Do tej zmiany jest zgłoszona poprawka. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, zmiana 2 jest dosyć obszerna, bo jest tutaj dodawanych kilka artykułów, dlatego nie wiem czy powinienem przedstawiać od razu uwagi i wątpliwości do całej zmiany, czy po kolei do poszczególnych artykułów?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, pan będzie nam musiał pomagać przy poprawkach i czy uważa pan w związku z tym, że lepiej będzie sekwencyjnie rozpatrywać zmiany czy całościowo?

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Jeśli można, to chyba najwygodniej będzie przedstawiać uwagi do poszczególnych artykułów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Najpierw jest dodawany art. 3d. W ust. 3 tego artykułu znajduje się następujące sformułowanie: „Celem kontroli Komisji jest ustalenie zgodności działalności podmiotów”. Wydaje się, że można skreślić wyraz „Komisji”, bo to jest kontrola przeprowadzana przez Komisję, a nie kontrola Komisji, a jednocześnie organ prowadzący kontrolę jest już wskazany we wcześniejszym przepisie. W tej sytuacji wyraz „Komisji” można skreślić.

Następnie mamy pytanie dotyczące ust. 5 pkt 4 i 6. Jest w nich użyte sformułowanie „dokumenty wewnętrzne”. To pojęcie budzi nasze wątpliwości, ponieważ w żadnej ustawie nie znaleźliśmy takiego pojęcia jak „dokument wewnętrzny”, a poza tym w tym przepisie jest ono podane, jako przykład. Osoby kontrolujące mają być uprawnione do kontroli wszystkich dokumentów związanych z przedmiotem kontroli, w szczególności do dokumentów wewnętrznych. Pytanie brzmi: czy tu chodzi o akty wewnętrzne? Dalej jest, bowiem napisane: „w tym regulaminów oraz instrukcji”. Regulaminy i instrukcje są aktami wewnętrznymi, a nie dokumentami wewnętrznymi. Prosimy o rozważenie, czy pojęcia „dokument wewnętrzny” nie należałoby zastąpić pojęciem „akt wewnętrzny”.

To wszystko, jeśli chodzi o art. 3d. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę o odpowiedź, panie ministrze. Chodzi o wykreślenie wyrazu „Komisji” oraz ewentualne zastąpienie sformułowania „dokumenty wewnętrzne” sformułowaniem „akty wewnętrzne”.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o pierwszą zmianę dotyczącą skreślenia wyrazu „Komisji”, to zgadzamy się z tą propozycją.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem przyjmujemy tę uwagę i uzupełniamy „Celem kontroli przez Komisję”.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Wykreślamy wyraz „Komisję”, panie przewodniczący, a jeśli chodzi o zmianę „dokumentów wewnętrznych” na „akty wewnętrzne”, to skonsultowaliśmy tę kwestię z Komisją Nadzoru Finansowego i ona preferuje określenie „dokumenty wewnętrzne”, ponieważ jest to szersze pojęcie niż „akty wewnętrzne”. Zobowiązujemy się rzecz raz jeszcze przeanalizować i jeżeli okaże się to konieczne, zgłosimy stosowną poprawkę w drugim czytaniu. Z doświadczenia KNF wynika jednak, że powinno zostać pojęcie szersze, czyli „dokumenty wewnętrzne”.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Co proponuje Biuro?

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Żeby zamienić na „akty wewnętrzne”.

Legislator Wojciech Białończyk:

Proponowaliśmy sformułowanie „akt wewnętrzny”, ponieważ zarówno regulamin, jak i instrukcja, to są akty wewnętrzne, a nie dokumenty wewnętrzne. Jednocześnie w żadnej ustawie, na ile udało nam się rzecz przeanalizować, nie występuje takie pojęcie jak „dokumenty wewnętrzne”. Dlatego zgłaszamy wątpliwości.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Rozumiemy to i skonsultujemy się jeszcze raz z KNF w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Rozumiem, że pan minister sugestią przyjmuje i spróbuje – być może – zaproponować zmianę zgodnie z uwagą Biura Legislacyjnego.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Ponownie to przeanalizujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Uwaga do art. 3e. Stanowi on, że do kontroli, o której mowa w art. 3d ust. 2, stosuje się przepisy rozdziału 5 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców. W opinii Biura Legislacyjnego ten przepis jest całkowicie zbędny ze względu na to, że przepisy rozdziału 5 – Prawa przedsiębiorców stanowią, iż kontrola działalności gospodarczej przedsiębiorców jest przeprowadzana na zasadach określonych w niniejszej ustawie. Jednocześnie w przepisach rozdziału 5 znajduje się art. 47 ust. 2, który wyłącza stosowanie jednego z przepisów do kontroli działalności przedsiębiorców w zakresie objętym nadzorem wynikającym z ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym. Podobne wyłączenie jest zawarte w art. 61, który stanowi, że przepisów art. 54 i 55 Prawa przedsiębiorców nie stosuje się do kontroli działalności przedsiębiorców w zakresie objętym nadzorem wynikającym z ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym.

Konkludując, w opinii Biura Legislacyjnego przepisy prawa przedsiębiorców stosują się, jeśli można tak powiedzieć, same z siebie do kontroli przedsiębiorców i dlatego wydaje się, że nie ma potrzeby zapisywania tego w rozpatrywanej ustawie. Poza tym takie sformułowanie, jak użyte w art. 33, czyli, że do kontroli, o której mowa, stosuje się przepisy rozdziału 5 w sytuacji, gdy przepisy tego rozdziału wyłączają część przepisów w odniesieniu do podmiotów nadzorowanych, powoduje jednak wewnętrzną sprzeczność. Najlepszym rozwiązaniem byłoby wykreślenie art. 3e. Jeżeli nie zgodzilibyście się państwo na wykreślenie, to alternatywą, która usuwałaby przedstawione wątpliwości, absolutnym minimum, które należałoby uczynić, jest zapisanie, iż do kontroli, o której mowa w art. 3d ust. 2, stosuje się odpowiednio przepisy rozdziału 5 ustawy – Prawo przedsiębiorców. Taka zmiana pozwala na dokonanie modyfikacji uwzględniających specyfikę kontroli prowadzonych przez Komisję Nadzoru Finansowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowni państwo, opowiadalibyśmy się za przyjęciem drugiej opcji, czyli za dodaniem wyrazu „odpowiednio”.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Czyli zgodnie z tym, co powiedział pan minister...

Legislator Wojciech Białończyk:

Rozumiem, że państwo zgadzacie się, żeby w art. 3e dopisać wyraz „odpowiednio”.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę o kolejne uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Wojciech Białończyk:

Do art. 3f nie zgłaszamy uwag. Do art. 3g, znajdującego się na kolejnej stronie, mamy następującą propozycję. W tym artykule, w ust. 1 na końcu wprowadzenia do wyliczenia mamy użyty skrót: „zwanym dalej naruszeniem”. W związku z tym, że w kilku kolejnych przepisach ustawy też jest używane pojęcie „naruszenie”, ale w zupełnie innym znaczeniu, proponujemy zrezygnować ze skrótu użytego we wprowadzeniu do wyliczenia. Wymagałoby to korekt redakcyjnych w kolejnych punktach. Żeby móc ich dokonać, mamy propozycję przeredagowania ust. 1 zawierającego wprowadzenie do wyliczenia.

Proszę zauważyć, iż w ust. 1 mamy użyte następujące sformułowanie: „W przypadku naruszenia obowiązków określonych w art. 6, 7, 9, 18 i 27 ust. 4” – chodzi o rozporządzenie, do którego się odnosimy. Dalej jest mowa o dokonaniu wprowadzającego w błąd zgłoszenia na podstawie art. 27 ust. 1 tego rozporządzenia, a to z kolei jest naruszenie wymienione w art. 32 ust. 1 lit. e, tamtego rozporządzenia. Jak się wydaje, po analizie tego przepisu, znaczenie mają użyte w nim spójniki. Mogłyby one, bowiem sugerować, że chodzi o obowiązki w niektórych przypadkach czy też łączne naruszenie kilku obowiązków. Prawdopodobnie chodzi jednak o to, aby wymienić wszystkie okoliczności, wszystkie przypadki, w których naruszenie pewnych obowiązków, czy też naruszenie przepisów umożliwi Komisji nałożenie sankcji.

Proponujemy, żeby wprowadzenie do wyliczenia w ust. 1 otrzymało następujące brzmienie: „W przypadku naruszenia obowiązków określonych w art. 6, art. 7, art. 9, art. 18 lub art. 27 ust. 4 rozporządzenia 2017/2402 lub naruszenia, o którym mowa w art. 32 ust. 1 lit. e, lit. f lub lit. h, Komisja może, w drodze decyzji”. Art. 32 lit f, konsumuje w tym przypadku dokonanie wprowadzającego w błąd zgłoszenia. Wykreślamy oczywiście skrót „zwanym dalej naruszeniem”, a w pkt 2, 3 i 4, tam gdzie używane jest pojęcie „naruszenie”, użylibyśmy sformułowania „to naruszenie” lub „tamto naruszenie” w zależności od kontekstu. Tak wygląda nasza propozycja do ust. 1.

W pkt 7 jest z kolei mowa o karach pieniężnych. W lit. a są wskazane dwa sposoby wymierzenia takiej kary, czyli albo wskazana jest kwota, albo odniesienie do uzyskanych korzyści. Wydaje nam się, że pomiędzy tymi dwoma jednostkami redakcyjnymi zamiast spójnika „lub” powinien być spójnik „albo”. Chodzi chyba o to, żeby wymierzyć jedną z tych kar, a nie obie łącznie, co mogłby sugerować spójnik „lub”.

To wszystkie uwagi do tego artykułu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę pana ministra o odniesienie się do tych propozycji.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowni państwo, są to zmiany legislacyjne i my je popieramy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że przyjmujemy te zmiany w całości, czyli skreślamy skrót „zwanych dalej naruszeniem” i wprowadzamy konsekwentnie zaproponowane zmiany w tekście. Oprócz tego spójnik „lub” zastępujemy spójnikiem „albo”. Dziękuję bardzo.

Formalnie musimy przegłosować przyjęcie poprawki. Jeszcze pan mecenas? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeszcze jedna kwestia, panie przewodniczący. W art. 3g ust. 1 pkt 2 i 4 jest mowa o jednostkach inicjujących, jednostkach sponsorujących lub jednostkach specjalnego przeznaczenia do celów sekurytyzacji, ale bez bliższego określenia, o co chodzi. We wcześniejszym art. 3f jest mowa o tych samych jednostkach, tylko że wskazano, iż w rozumieniu odpowiednich przepisów rozporządzenia 2017/2402. Po analizie przepisów wydaje nam się, że w art. 3g ust. 1 pkt 2 i 4 chodzi o te same jednostki i dlatego proponujemy doprecyzować, iż chodzi o jednostki wymienione w rozumieniu przepisów tego rozporządzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

I znów stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Popieramy tę zmianę legislacyjną.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister przyjmuje przedstawioną propozycję. Wracamy, zatem do poprawki, bo jak się zdaje musimy ją formalnie przyjąć.

Legislator Wojciech Białończyk:

To są tylko propozycje korekt legislacyjnych, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli wystarczy przyjąć zmianę 2 wraz z poprawkami legislacyjnymi, które zostały zaakceptowane przez przedstawiciela strony rządowej, zgadza się?

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 2 wraz z poprawkami legislacyjnymi? Nie słyszę sprzeciwu. Zmiana nr 2 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Do tej zmiany jest, zdaje się, poprawka. Pan poseł Arndt, bardzo proszę.

Poseł Paweł Arndt (PO-KO):

Panie przewodniczący, otrzymaliśmy jakieś poprawki, które nie są podpisane, ale wynika z nich, że po poprawce drugiej jest jakaś poprawka 2a.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W takim razie chodzi o poprawkę 2a.

Poseł Paweł Arndt (PO-KO):

Na przyszłość, panie przewodniczący, chcielibyśmy prosić, aby poprawki, które otrzymujemy, były jednak podpisane. Chcielibyśmy wiedzieć, kto te poprawki przygotował.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam. Przejęliśmy te poprawki, było to wczoraj, ale emocje związane z poprzednim projektem spowodowały pewne niedopatrzenie. Dziękuję panu posłowi za zwrócenie uwagi. Poprawki zostaną od razu podpisane. Wracamy do rozpatrywania poprawki 2a. Proszę pana ministra o przedstawienie tej poprawki.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Jest to poprawka, która udrażnia przekazywanie informacji między Komisją Nadzoru Finansowego i Komisją Nadzoru Audytowego. Przewodniczący KNF posiada dwóch

członków w Komisji Nadzoru Audytowego, ale przepływ informacji blokują różnego rodzaju przepisy i dlatego chcemy to udroźnić, aby system naczyń połączonych, jakim ma być nadzór, zaczął w państwie właściwie działać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi do przedstawionej poprawki? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia pkt 2a? Nie ma sprzeciwu. Przyjeliśmy poprawkę dodającą pkt 2a. Czy to dotyczy jeszcze zmiany drugiej, panie mecenasie?

Legislator Wojciech Białończyk:

Nie, to jest nowa zmiana dodana po zmianie drugiej. W sprawozdaniu nadamy właściwą, ciągłą numerację.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany 3. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany trzeciej? Nie słyszę sprzeciwu. Przyjeliśmy zmianę nr 3.

Zmiana 4. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany czwartej? Nie słyszę sprzeciwu. Przyjeliśmy zmianę nr 4.

Zmiana 5. Czy są uwagi do zmiany piątej? Widzę zgłoszenie z sali. Prozę się przedstawić.

Radca prawny w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Dominik Krzyżanowski:

Dominik Krzyżanowski, radca prawny, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wczoraj przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego wystosował pismo do Wysokiej Komisji z prośbą o uwzględnienie naszej propozycji zmiany, przyjęcia poprawki doprecyzowującej w art. 19e ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli wcześniej jeszcze. Poprawka miałaby być do art. 19e w zmianie 3.

Radca prawny w UKNF Dominik Krzyżanowski:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wracamy w taki razie do zmiany 3. Czy pan minister ma pismo z KNF?

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Tam, mam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę się odnieść do tej propozycji.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, w naszej ocenie, tak to przynajmniej wygląda na pierwszy rzut oka, są to zmiany natury legislacyjnej. Jeżeli Biuro Legislacyjne też tak uzna, tzn. stwierdzi, że zmiany są tylko legislacyjne, to z naszego punktu widzenia byłyby one akceptowalne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, panie ministrze, ale nie dosłyszałem. Kolega obok rozmawia. Proszę o powtórzenie.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Jeśli są to zmiany legislacyjne, a tak nam się wydaje, to są one akceptowalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie mecenasie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Ktoś z posłów musiałby to przejąć, jako swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

No właśnie. Tego wymaga formalna procedura. Czy mogę poprosić sekretariat Komisji o dostarczenie kopii pisma z KNF?

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Panie przewodniczący, proponuję żebyśmy to na razie zostawili. Analizowaliśmy tę poprawkę na szybko. Jeśli można, to spokojnie byśmy się jej przyjrzeni, żeby ewentualnie ją uwzględnić na spokojnie, przy okazji drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie mecenasie, zwracam się do pana radcy z Urzędu Kontroli Nadzoru Finansowego, jest wola, aby uwzględnić państwa postulaty, ale rzecz wymaga jeszcze przemyślenia.

Pani poseł Szydłowska, bardzo proszę.

Poseł Bożena Szydłowska (PO-KO):

Panie przewodniczący, pracujemy w trochę dziwnym trybie. Zupełnie tego nie rozumiem. Pomijam fakt, że w tej chwili nie ma na sali kworum, ale materiały są kompletnie nieprzygotowane, dostarczane na ostatnią chwilę. Czy tak powinna pracować Komisja Finansów Publicznych?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poprawki zostały złożone wczoraj, ale jak już mówiłem, wszyscy byliśmy zaabsorbowani projektem poprzedniej ustawy i nie rozdaliśmy posłom poprawek na czas. Dzisiaj są one wydrukowane, a sekretariat informuje, że zostały także państwu rozesłane elektronicznie.

O głos prosił jeszcze poseł Wiesław Janczyk. Proszę, panie pośle.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę powiedzieć, że standard pracy nad ustawą i tryb dostarczania poprawek w żaden sposób nie odbiega od standardu, który był praktykowany przez osiem lat rządów Platformy i PSL. Śmiem nawet twierdzić, że wtedy był on o wiele gorszy, ale myśmy tej kwestii nie poruszali za każdym razem.

Proszę państwa, najważniejsze jest to, żebyśmy tworzyli dobre prawo. Za każdym razem mam ogromny komfort, posiadając opinie właściwego departamentu i właściwego ministra, który przedstawia ustawę. Na ogół jest to minister finansów. Posiadamy także potrzebne opinie Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę posłów o wykazanie zaangażowania i o pewien intelektualny wysiłek, na który państwo na pewno stać, a który jest potrzebny do zrozumienia proponowanych zmian i poprawek. Nie ma sposobu na to, aby tworzyć dobre i coraz lepsze prawo bez takiego zaangażowania.

Poseł Bożena Szydłowska (PO-KO):

Panie przewodniczący, bardzo proszę o przeliczenie kworum.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Został zgłoszony formalny wniosek o sprawdzenie kworum.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

14 posłów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie mamy kworum. Ogłaszam 10 minut przerwy. Powiadomimy posłów, którzy z różnych względów opuścili posiedzenie i za chwilę spróbujemy wznowić obrady w wymaganym składzie. Posłów z innych klubów także proszę o mobilizację. Bardzo przepraszam naszych gości za zaistniałą sytuację.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Sekretariat poinformował mnie, że mamy już wymagane kworum. Powracamy do rozpatrywanego projektu ustawy z druku nr 3205. Przed przerwą omawialiśmy zmianę 5, ale na prośbę przedstawiciela Urzędu Kontroli Nadzoru Finansowego powróciliśmy na chwilę do zmiany 3. Pan minister Nowak stwierdził, że resort zastanowi się nad sugestiami przedstawionymi przez UKNF i ewentualnie przygotowuje poprawkę w drugim czytaniu.

Jesteśmy przy rozpatrywaniu zmiany 5. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany piątej? Nie słyszę sprzeciwu. Przyjęliśmy zmianę nr 5.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, zwracam uwagę, że są jeszcze poprawki, które przewidują, żeby po art. 1 dodać art. 1a i 2a. Druga poprawka przewiduje dodanie art. 1a i art. 4a.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy są to zmiany do art. 1?

Legislator Wojciech Białończyk:

Po art. 1 poprawka dodaje zupełnie nowy artykuł po przyjętym już art. 1.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Rozumiem.

Legislator Wojciech Białończyk:

Dlatego teraz, przed przystąpieniem do rozpatrzenia art. 2, należy omówić wskazane poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki wprowadzającej art. 1a. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Panie przewodniczący, w jednej poprawce chodzi o dostosowanie do wyroku TSUE. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że gdy upada bank lub jest likwidowane biuro maklerskie, to osoby poszkodowane w związku z tą upadłością, do celów dowodowych lub w sprawach o różne roszczenia starały się uzyskać od Komisji Nadzoru Finansowego informacje dotyczące danego podmiotu, bądź jego przewinień w stosunku do nich. Komisja zasłaniała się wówczas tajemnicą i twierdziła, że takich informacji udzielić nie może. Takie były po prostu przepisy. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, i my się z tym zgadzamy, że w takich przypadkach tym osobom, dla celów postępowania sądowego, należy udzielać tego rodzaju informacji. Jest to prokonsumenckie rozwiązanie TSUE, z którym w pełni się zgadzamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ta poprawka zostanie oznaczona, jako art. 1a i znajdzie się w ustawie po art. 1. O tej poprawce teraz rozmawiamy. Jeszcze pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jak rozumiem, omawiamy tę poprawkę, która proponuje dodanie art. 1a wprowadzającego zmiany w prawie bankowym.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Tak jest.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jednocześnie jest wprowadzany art. 2a, który wprowadza zmiany w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Dokładnie tak, panie mecenasie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tylko to dopiero po art. 2. Na razie zatrzymaliśmy się na art. 1a.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, to jest jedna poprawka, która dodaje art. 1a wprowadzający zmianę w prawie bankowym...

Posel Bożena Szydłowska (PO-KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł zdaje się sugeruje, żeby to były dwie poprawki.

Legislator Wojciech Białończyk:

Po analizie zaproponowanych przepisów stoimy na stanowisku, że powinny one być rozpatrzone łącznie. Podobne zmiany są, bowiem wprowadzane w prawie bankowym i w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli jedna poprawka dodająca dwa nowe artykuły?

Legislator Wojciech Białończyk:

Poprawka, która proponuje dodanie art. 1a i art. 2a. Proponujemy te sprawy rozpatrzyć łącznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, rozumiem.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeśli państwo pozwolicie, to chcielibyśmy jeszcze zgłosić drobną uwagę redakcyjną do treści tej poprawki. Poprawka dodaje pkt 8, który zawiera następujące sformułowanie: „udzielenie informacji klientowi banku, na jego wniosek, na potrzeby wszczętego lub planowanego postępowania cywilnego przeciwko bankowi, w przypadku którego ogłoszono upadłość”. Według nas jest to trochę niezręcznie zredagowane. Proponujemy następującą redakcję: „przeciwko bankowi, którego upadłość ogłoszono lub którego likwidacja jest prowadzona zgodnie z art. 147”. Podobnie w części drugiej, dotyczącej ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, w dodawanej lit. g.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu. Nie słyszę sprzeciwu, ale proszę o potwierdzenie.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Jesteśmy za przyjęciem tej propozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest zgoda ze strony przedstawiciela rządu. Oznacza ona, że przyjmujemy propozycję Biura Legislacyjnego. Czy jest zgoda członków Komisji na przyjęcie poprawki zakładającej wprowadzenie nowego art. 1a i art. 2a? Nie ma sprzeciwu. Poprawka została przyjęta. Po art. 1 zostaje dodany art. 1a, a po art. 2 dodajemy art. 2a.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jest jeszcze jedna poprawka dotycząca wprowadzenia zmian polegających na dodaniu art. 1a, a następnie art. 4a. Art. 1a też miałby wprowadzać zmiany w prawie bankowym. Zawartość poprawki przedstawi pan minister.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to poproszę Urząd Komisji Nadzoru Finansowego o szczegółowe przedstawienie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę przedstawiciela urzędu o zabranie głosu.

Radca prawny w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Szymon Pawłowski:

Szymon Pawłowski, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Chodzi o poprawkę, która wprowadza zmianę w ustawie – Prawo bankowe w art. 10b. Przepis ten nakazuje Komisji Nadzoru Finansowego informowanie rynku o sankcjach nałożonych na podmioty rynku bankowego. W aktualnym stanie prawnym KNF może poinformować rynek, może

podać do publicznej wiadomości informację o nałożeniu tego rodzaju sankcji tylko wówczas, gdy sankcja ta jest prawomocna. Co to oznacza? Oznacza to tyle, że nie możemy poinformować rynku o ukaraniu banku na mocy decyzji administracyjnej w momencie, kiedy nakładamy karę ani wtedy, kiedy taka decyzja jest po raz drugi rozpatrywana przez Komisję Nadzoru Finansowego. Musimy czekać do zakończenia ewentualnego procesu sądowego przed sądami administracyjnymi z NSA włącznie.

Ta kompetencja wynika z art. 68 unijnej dyrektywy CRD IV. Dyrektywa ta pozwala państwom członkowskim także na przyjęcie innej konstrukcji, tzn. takiej, że można informować rynek o nałożeniu sankcji na instytucje kredytowe przed uzyskaniem przez nie statusu prawomocności, o ile poinformuje się równocześnie, że ta decyzja nie jest prawomocna. Proponowana zmiana w prawie bankowym wychodzi naprzeciw takim sytuacjom i ma pozwolić KNF na niezwłoczne poinformowanie rynku o nałożeniu sankcji na dany bank.

Dzisiaj mamy taką sytuację, że informacje o sankcjach i tak wyciekają do rynku, najczęściej od strony samych podmiotów, na które te sankcje zostały nałożone. Taka informacja z reguły nie jest jasna, często bywa wyolbrzymiona, po rynku zaczynają krążyć plotki, a KNF nie może zaprzeczyć ani potwierdzić, ani nawet stwierdzić, że taka decyzja została wydana. Wydaje się, że wprowadzenie nowej normy ułatwi zachowanie równego dostępu podmiotów rynkowych do informacji, jak i przyczyni się do większej transparentności rynku.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Widzę, że ze strony ministerstwa jest pełna akceptacja dla przedstawionej poprawki. Pan minister nie chce już zabierać głosu? W takim razie Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, mamy pewne zastrzeżenia, co do samej poprawki. Wątpliwości budzi konstytucyjność tego przepisu. Chodzi o to, że Komisja Nadzoru Finansowego ma podawać informacje o nałożeniu sankcji administracyjnych przed uprawomocnieniem się decyzji w tych sprawach. Zastanawiamy się, czy to nie będzie naruszało konstytucji. Decyzja nie jest przecież prawomocna, a już jest podawana informacja, że na pewną osobę, wraz z podaniem imienia i nazwiska jest nałożona sankcja. Tymczasem może się okazać, że w trybie odwoławczym decyzja ta zostanie uchylona przez sąd administracyjny. Oznacza to, że taka osoba, oczywiście w cudzysłowie, zostanie uniewinniona.

Ponadto w tej poprawce proponuje się dodanie art. 4a, który przewiduje publikację informacji o nałożonych sankcjach nawet, jeśli zostały one podjęte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Budzi to wątpliwości, jeśli chodzi o moc wsteczną tych przepisów. Stąd wywodzą się nasze wątpliwości odnośnie samego charakteru tych przepisów. Gdyby jednak miały one zostać przyjęte, to proponujemy drobne korekty redakcyjne. Naszym zdaniem dodawany ust. 1a powinien chyba zostać rozbity na punkty, ponieważ wskazuje się kilka okoliczności, które mają być podawane do wiadomości. Jeżeli państwo się zgodzicie, to w sprawozdaniu rozbijemy ten ustęp na punkty.

W ust. 2 i 3 z kolei opowiadamy się za nadaniem nowego brzmienia tym przepisom i przejściem z liczby pojedynczej na mnogą.

Jeśli chodzi natomiast o art. 4a, to zawiera on sformułowanie: „może podać do publicznej wiadomości informację o nałożeniu sankcji administracyjnej, o której mowa”. Mamy użytą liczbę mnogą w wyrazie „sankcje”, a później liczbę pojedynczą w sformułowaniu, „o której mowa”. Wydaje nam się, że chodzi o „informację o nałożeniu sankcji administracyjnych, o których mowa w art. 10b” itd. Powinna być konsekwentnie użyta liczba mnoga. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko UKF? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Radca prawny w UKNF Szymon Pawłowski:

Nie podzielamy tego poglądu o niekonstytucyjności ani co do dodawanego, merytorycznego przepisu, ewentualnego, o ile oczywiście Wysoka Komisja i Sejm podzielą nasze stanowisko, mam na myśli art. 10b ust. 1a, ani również, co do przepisu przejściowego.

Jeśli chodzi o samą informację, to naszym zdaniem i taka też jest praktyka polskiego parlamentu od 2005 r., nie mamy do czynienia z sankcją. Poinformowanie rynku spełnia wymóg konstytucyjny, który Trybunał wskazał w orzeczeniu P43/07, a mianowicie – rynki regulowane mają to do siebie, w tym również rynek bankowy – że musi być równy dostęp do informacji i musi być zapewniona transparentność rynku. Ta poprawka ma na celu realizację tych wartości.

Poinformowanie rynku o nałożeniu sankcji, która nie jest prawomocna, nie jest sankcją. Taka jest nasza opinia. Informacja nie jest elementem sankcji. Norma, która nakazywała KNF informowanie o nieprawomocnej decyzji, nigdy nie była tak traktowana przez polskiego prawodawcę w ustawie o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, gdzie od 2005 r. w art. 25 też jest zawarta kompetencja wykonywana przez KNF, polegająca na informowaniu rynku o nałożeniu sankcji, o decyzji ostatecznej, ale nieprawomocnej. Podobnie rzecz się ma z art. 24a wprowadzonym do tej ustawy w 2017 r. Jego przepisy także nie były traktowane jako przepisy wprowadzające sankcje. Gdyby tak miało być, to taka informacja musiałaby się odnosić wyłącznie do naruszeń. Moment wszczęcia postępowania administracyjnego nie byłby decydujący. Trybunał zresztą wielokrotnie wskazywał, że to jest przypadkowe, mam na myśli wypłynięcie informacji o naruszeniu. Ona musiałaby się odnosić do czynu, czyli do naruszenia, które następuje po wejściu w życie nowych przepisów.

Przechodząc do przepisu przejściowego, który upoważnia Komisję Nadzoru Finansowego do poinformowania, że podmioty, na które nałożyliśmy sankcje przed wejściem w życie ustawy, że o tych sankcjach też mamy poinformować, a one nie są jeszcze prawomocne, ponieważ trwają postępowania sądowe, to chodzi nam wyłącznie o to, żeby objąć tą regulacją wszystkich. Zarówno te podmioty, które zostały ukarane i decyzja o ich ukaraniu stała się już prawomocna, te decyzje, które zostałyby wydane w nowym reżimie prawnym, jak i o decyzje wobec podmiotów, które zostały wydane pod rządami starej ustawy i nie są jeszcze prawomocne. Gdyby nie było tego przepisu przejściowego, mielibyśmy taką sytuację, że te podmioty, z tym reżimem, podróżowałyby w czasie tak długo, jak długo trwałoby postępowanie sądowe, a więc mielibyśmy grupę podmiotów, które zostały ukarane, a o których rynek nie wie, że zostały ukarane.

Naszym zdaniem nie byłaby to realizacja konstytucyjnego wymogu równego dostępu do informacji. Wartością konstytucyjną jest również jak najszybsze objęcie nową regulacją wszystkich podmiotów. Nie podzielamy przedstawionych wątpliwości, co do konstytucyjności. Wydaje nam się, że zarówno przepis materialny, jak i ten przejściowy spełniają standardy konstytucyjności.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za przedstawioną pogłębioną interpretację. Czy pan minister chce zabrać głos w związku z rozbieżnościami interpretacyjnymi Biura Legislacyjnego i przedstawiciela UKNF?

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Do nas trafia argumentacja Komisji Nadzoru Finansowego. Jeśli natomiast chodzi o zmiany legislacyjne, które zaproponował pan mecenas w przypadku, gdyby Wysoka Komisja zdecydowała się przyjąć tę poprawkę, to wyrażamy na ich temat pozytywną opinię.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pan przewodniczący Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Powiem krótko. Widzę to w ten sposób: szanuję, ale nie podzielam. Tutaj może być nawet naruszona norma konstytucyjna, ale w życiu tak bywa, że dochodzi do zderzenia różnych wartości konstytucyjnych. Mieliśmy przykłady liczne także i w Polsce. Jedna

norma konstytucyjna, na którą powołuje się pan mecenas, może świadczyć o naruszeniu konstytucji, ale normą nadrzędna jest interes społeczny, sprawiedliwość w zderzeniu z prawami nabytymi, a jeśli tak, to pewne zasady mogą zostać naruszone. Te informacje nie są przecież publikowane dla zaspokojenia ciekawości. Co z tego, że trzymamy się konstytucji, skoro o ważnych rzeczach dowiaduje się rynek i klienci banków, a to oni są przecież w tym wszystkim najważniejsi. Klienci nie są na rynku równą stroną. Oni są słabsi. Informacja o nałożeniu sankcji jest czytelnym znakiem, sygnałem dla rynku i dla klientów, którzy później zapełniają ławy na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych. Uważam, że ta norma przeważa i tym jest podyktowane stanowisko Komisji Europejskiej. Chodzi o ochronę publicznego interesu i o sprawiedliwość. Dlatego Trybunał w Luksemburgu nie przyjął odwołań z Polski, ponieważ nabycie słusznych praw, legalne nabycie, musiało ustąpić normie, która określa, czy zostały one nabyte sprawiedliwie. Legalizm jest na drugim miejscu. Prymat absolutnie jest przyznany tej intencji. Tu nie chodzi o ciekawość.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani dr Masłowska, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przełożenie nam tego z polskiego na nasze. Teraz dokładnie zrozumieliśmy argumentację pana z KNF. Mam następujące pytanie: w którym miejscu ta poprawka znajdzie się w ustawie, skoro jest oznaczona jako art. 1a, a poprzednia poprawka wprowadziła już art. 1a. Gdzie w takim razie znajdzie się ta poprawka?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Pani przewodnicząca, jeśli państwo nas upoważnicie, to przygotowując sprawozdanie Komisji o tym projekcie nadamy nową ciągłą numerację i zmiany zawarte w tej poprawce zostaną połączone ze zmianami uprzednio przyjętymi. Ostatecznie będą to kolejne zmiany w art. 1a, który zresztą będzie art. 2 wprowadzającym zmiany w ustawie – Prawo bankowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli wszystko zostanie odpowiednio ponumerowane, a tylko na potrzeby dzisiejszej dyskusji posługujemy się oznaczeniami art. 1a, 2a i 4a.

Szanowni państwo, ta poprawka została już skonsumowana i wiemy, gdzie się ona znajdzie. Czy możemy, zatem przyjąć art. 2 z tą poprawką?

Legislator Wojciech Białończyk:

Art. 1a, a w zasadzie należy przyjąć samą poprawkę. Trzeba ją przegłosować.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W takim razie przyjmujemy poprawkę, która obejmuje dwa artykuły.

Legislator Wojciech Białończyk:

Z odpowiednimi korektami redakcyjno-legislacyjnymi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, oczywiście. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Proszę, pani poseł Szydłowska.

Poseł Bożena Szydłowska (PO-KO):

Sprzeciw, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Został zgłoszony sprzeciw. Musimy przegłosować. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki, o której mówimy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Łukasz Żylik:

16 głosów za, 2 głosy przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poprawka została przyjęta. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Mamy jedno pytanie do tego artykułu. W art. 2 w zmianie 2, 3, 4 i 5 użyto sformułowania, że – w zmianie nr 2 – wskazany podmiot „podejmuje stosowne działania w najlepiej pojętym interesie inwestorów takiej alternatywnej spółki inwestycyjnej lub unijnego AFI”. W dalszych zmianach mówi się o odpowiednio innych podmiotach. Nas interesuje kwestia „stosownych działań w najlepiej pojętym interesie inwestorów”. Czy to nie jest sformułowanie zbyt nieprecyzyjne i niedookreślone?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Nowak:

Znamy tę uwagę panów mecenasów, konsultowaliśmy to z MSZ i KNF i po analizach doszliśmy do wniosku, że chcemy pozostać przy zaproponowanym brzmieniu, zwłaszcza, że analogiczny zapis mamy w ustawie o funduszach inwestycyjnych, w art. 10. To jest już przyjęte i dlatego opowiadamy się za pozostawieniem przepisu w brzmieniu przedłożenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Wiemy, jakie jest stanowisko rządu. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2? Nie ma sprzeciwu. Art. 2 został przyjęty.

Po drodze mamy art. 2a, ale on został już rozpatrzony i przyjęty na mocy poprzedniej poprawki.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 3? Nie ma sprzeciwu. Art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 4? Nie ma sprzeciwu. Art. 4 został przyjęty.

Art. 4a przyjęliśmy wcześniej wraz z poprawką. Pozostał nam jeszcze art. 5. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 5? Nie ma sprzeciwu. Art. 5 został przyjęty.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poszczególnych artykułów. Przystępujemy do podjęcia decyzji w sprawie całego projektu ustawy. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia projektu ustawy w całości? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła rządowy projekt ustawy z druku nr 3205.

Proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do wprowadzenia niezbędnych korekt redakcyjno-legislacyjnych do projektu, które pojawiły się w trakcie prac Wysokiej Komisji. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Biuro Legislacyjne uzyskało stosowne upoważnienie.

Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby został nim pan poseł Andrzej Kosztowniak. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, zgadzam się, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec kandydatury posła Kosztowniaka? Nikt nie zgłosił sprzeciwu. Sprawozdawcą Komisji do tego projektu będzie, zatem pan poseł Kosztowniak.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję państwu za wytrwałość. Informuję, że protokół z posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.